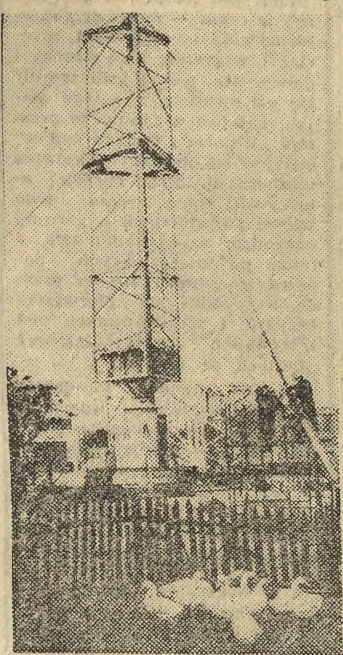


Oświadczenie dowództwa armii DRW

HANOI

Wojna wietnamska wykazała, że potęga lotnicza i morską USA ma swe granice — stwierdza komunikat dowództwa armii DRW, opublikowany z okazji zestrzelenia 4-tysięcznego samolotu amerykańskiego. Komunikat przekazany przez agencję VNA stwierdza, że „niszcząc tak wielką liczbę samolotów, rozbiliśmy mit o potęgę wojskowej Stanów Zjednoczonych”. Komunikat podkreśla, że ani pociski ani bomby nie przeszkadzają narodowi Wietnamu północnego w udzielaniu poparcia swym rodakom z południa i nie przerwą pomocy udzielanej przez bratnie kraje socjalistyczne.



40 m wysokości, 2 tys. kilowatów mocy, zasięg — niemal cały obszar kraju, to podstawowe dane charakteryzujące nowo budowany maszt radiowy (dla programu I), który wznoszony będzie przez 2 lata we wsi Konstantynów koło Gębina. 18 bm. dokonano uroczystego wmurowania tzw. stopki pod maszt. Budowa tego obiektu zakończona zostanie w lipcu 1974 r. Będzie to najwyższy z dotychczas istniejących masztów w Europie.

Nurkowie na cmentarzysku statków

Spór o złote skarby

LONDYN

Ciągnąca się na przestrzeni tysiąca mil, wzdłuż zachodnich wybrzeży Australii, wielka rafa koralowa, była przyczyną zatonięcia setek statków. To cmentarzysko wraków od wielu lat przyciąga uwagę historyków, ekspedycji różnych instytutów badawczych, muzeów i poszukiwaczy skarbow.

W ładowniach zatopionych statków nierzadko kryją się prawdziwe skarby, zabytki o ogromnej wartości historycznej.

Nurkowie poświęcili wiele lat, aby zlokalizować miejsca spoczynku rozbitych okrętów. M. in. ustalono, gdzie znajdują się wraki 4 handlowych statków, należących niegdyś do Holenderskiej Kampanii Wschodnioindyjskiej, załadowanych złotymi

Burza śnieżna w Tatrach

18 bm. w godzinach południowych, nad Zakopanem przeszła burza śnieżna połączona z silnymi wyładowaniami elektrycznymi, co nawet tu należy do rzadkości. W ciągu kilkunastu minut miasto pokryła kilkucentymetrowa warstwa śniegu.

W górach padał gęsty śnieg i były pioruny.

Również w Krynicy zapanała zima. 18 bm. w przeciągu kilkunastu minut ulice i skwery pokryły się grubą warstwą śniegu.

Jutro pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie na skrajnie niskim. Zaciemnienie zmienne z przelotnymi opadami deszczu, deszczu ze śniegiem. Wiatry północno-zachodnie 4-7 m/sek. Temperatura dniami plus 2-5 st., nocą około zera.

Cena 50 gr A

echo KRAKOWA

ROK XXVII PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 246 (8428)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, czwartek 19 X 1972 r.

Dziś rano rozpoczęły się obrady Sejmu PRL

Izba rozpatruje rządowe projekty ustaw w sprawie reformy władz terenowych na wsi i w małych miastach

Dziś o godzinie 9.00, rozpoczęło się plenarne posiedzenie Sejmu PRL. Na sali obrad, wśród posłów — Edward Gierek. W ławach Rady Państwa zajęli miejsca jej członkowie z przewodniczącym Rady — Henrykiem Jabłońskim. Przybył premier Piotr Jaroszewicz z członkami gabinetu.

Po otwarciu obrad przez marszałka Sejmu — Stanisława Gucwę, Izba przystąpiła do pierwszego czytania rządowych projektów ustaw dotyczących reformy władz terenowych na wsi i w małych miastach.

Celem tej reformy jest utworzenie na wsi jednostek obszarowo-większych, wyposażonych w szersze niż dotychczas uprawnienia, silnych kadrowo i wspartych na solidnych podstawach finansowych.

Sprawy te, wiążące się z projektowanymi zmianami w podziale administracyjnym, u-

mocnieniem organów przedstawicielskich i stworzeniem sprawnej administracji na wsi — były przedmiotem obrad VI Plenum KC PZPR.

Główne założenia reformy i aktów prawnych przedstawił premier Piotr Jaroszewicz.

Premier podkreślił, że jest to niezmiernie ważne, kompleksowe przedsięwzięcie, które bezpośrednio dotyczy przeszło połowy ludności kraju, zamieszkującej wsi i małe miasta. Jest to doniosłe zamierzenie ogólnospołeczne i ogólnopństwowe. Reforma stanowi zarazem ważny etap modernizacji systemu władzy i administracji państwowej, podnoszenia efektywności jej codziennych działań.

Drugi punkt porządku dziennego dotyczy poselskiego projektu uchwały Sejmu o perspektywicznym programie mieszkaniowym. Program ten jest jednym z głównych elementów polityki społeczno-gospodarczej naszego kraju i wiąże się bezpośrednio z warunkami życia ludności.

Komisje sejmowe przedstawiły Izbie wnioski o uchwalenie nowego prawa wynalazczego.



Józef Mika, współuczestnik akcji ratowania szczątków Pomnika Grunwaldzkiego, kieruje dziś jednym z wydziałów Krakowskich Zakładów Szklarskich Przemysłu Terenowego. Pracuje w tym samym co przed wojną i w okresie okupacji miejscu — na terenie dawnego „Spectrum”. W warsztacie mechanicznym, w kanale samochodowym, ukrył on dwa orły, lwa i miecz. Pozostały tam do chwili wyzwolenia Krakowa. Dalszy ciąg opowieści o ratowaniu szczątków Pomnika zamieszczamy na str. 2.

Fot. Józef Lewicki

Porozumienie ZSRR — USA

w sprawie handlu

18 bm. w Departamencie Stanu USA zostały podpisane porozumienia między rządami Związku Radzieckiego i USA w sprawie handlu, uregulowania rozliczeń z tytułu lend-lease i o wzajemnym udzieleniu kredytów.

Minister handlu zagranicznego ZSRR N. Patoliczew został przyjęty przez prezydenta USA — R. Nixona.



DZIŚ RANO Z TELEFOTO

Uczestnicy wspólnego lotu radziecko-amerykańskiego, eksperymentu połączenia na orbicie

statków „Apollo” i „Sojuz” zostają wyznaczeni na wiosnę — poinformowano na konferencji prasowej, zwołanej na zakończenie spotkania w Moskwie specjalistów obu krajów przygotowujących ten lot.

Początek eksperymentu przewidziano na czerwiec 1975 r. a trening kosmonautów trwać będzie dwa lata.

Następne tego rodzaju spotkanie odbędzie się w marcu 1973 r. w Houston. Zostaną wtedy podjęte „ważne decyzje”.

Na zdjęciu: Amerykański astronauta T. Stafford (z prawej) i radziecki kosmonauta A. Nikołajew w treningowej makiecie statku „Sojuz” w Gwiezdnym Miasteczku. T. Stafford przebywa obecnie w ZSRR, gdzie uczestniczy jako ekspert w naradach radziecko-amerykańskich, dotyczących wspólnego lotu kosmicznego statków „Sojuz” i „Apollo”.

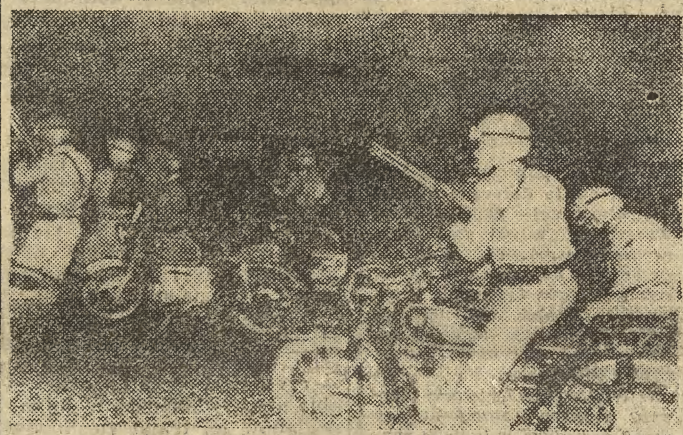
Z dalekopisu

● Policja japońska została zaalarmowana, że dwa największe przestępcze gangi japońskie, Yamaguchigumi i Dainip-po Heiwakai, które do tej pory prowadziły ze sobą wojnę, postanowiły zjednoczyć swe siły.

● Młoda Sycylijka (27 lat) rzuciła się pod pociąg wraz ze swym trojgiem dzieci, we wtorek wieczorem. Powodem tego tragicznego kroku była skrajna nuda, w jakiej żyła matka wraz z dziećmi. Tragedia ta wydarzyła się w szlaku Caltanissetta — Catane.

Kolejnym punktem ma być sprawozdanie Komisji Pracy, Płac i Spraw Socjalnych o uchwalonych przez Radę Państwa dekretych.

Na zakończenie dzisiejszego posiedzenia przedstawiona zostanie Izbie informacja o aktualnych problemach polityki zagranicznej PRL.



W stolicy Argentyny — Buenos Aires doszło do starć między zwolennikami byłego prezydenta Argentyny Perona a policją, która użyła pałek i gazów łzawiących. Na zdjęciu: policja strzela do demonstrantów. CAF—UPI—teletoto.

Konferencja na szczycie EWG

PARYŻ

Dziś w stolicy Francji otwarta została konferencja na szczycie 6 państw Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej i trzech państw ubiegających się o przyjęcie do tej organizacji (W. Brytania, Irlandia i Dania). Inauguracji obrad dokonał prezydent Francji — Georges Pompidou.

Obrady będą dotyczyły utworzenia do roku 1980 unii gospodarczo-walutowej 9 państw oraz innych kroków związanych z powstaniem „dziewiątki” państw EWG z dniem 1 stycznia 1973 roku.

Pokaz polskiego mini-komputera

18 bm. w Krynicy, w trakcie obrad III Krajowej Konferencji Zastosowania Informatyki w Przemśle Budowlanym zademonstrowano polski mini-komputer K-202. Komputer ten, którego konstruktorem i twórcą jest inż. Jacek Karpiński, odpowiadał na zadawane mu pytania z dziedziny obliczeń matematycznych. Obecnie pracują 3 takie urządzenia — w przyszłym roku będzie ich już 20.

W konferencji, obok polskich naukowców biorą udział specjaliści z krajów RWPG oraz z Francji i Belgii.



PRZEWODNICZĄCY XVII Konferencji Generalnej UNESCO, obradującej w Paryżu wybrany został Toru Gahui-wara (Japonia). Jedną z wiceprzewodniczących jest Eugenia Krassowska, przewodniczącą Polskiego Komitetu d/s UNESCO.

„DNI POLSKIE” zainaugurowano 18 bm. w wielkim domu towarowym „Ujpest” w Budapeszcie. Polskie wyroby prezentuje Dom Handlowy „Katowice”.

RUMUNSKA Rada Państwa dokonała zmiany na stanowisku ministra spraw zagranicznych kraju. Tekę ministerialną objął dotychczasowy I zastępca ministra, George Maso-vescu. Pełniący dotąd tę funkcję Corneliu Manescu ma objąć inne stanowisko.

W MOSKWIE odbyło się posiedzenie Rady Międzynarodowego Banku Inwestycyjnego. Obradom przewodniczył prezes NBP — L. Siemiątkowski. Rada zatwierdziła listę obiektów podlegających kredytowaniu i plany kredytowe.

GŁÓWNE MIASTA pakistańskie od kilku dni są miejscem gwałtownych incydentów na tle społecznym.

W AMBASADZIE ZSRR w Londynie odbyła się uroczystość udekorowania prof. Erica Burhopa, specjalisty w dziedzinie fizyki nuklearnej — Pokojową Nagrodą Leninowską.

Sytuacja w Chile

W stolicy Chile, nadal utrzymuje się napięcie. Trwa strajk sklepikarzy i właścicieli środków transportowych.

W najważniejszych punktach Santiago rozstawiono state posturunki wojskowe. 18 bm. doszło w Santiago do kilku starć demonstrantów z policją.

Zdaniem korespondentów zagranicznych, sytuacja w Chile powoli uspokaja się.

Delegacja Krajowej Rady Kobiet Polskich w Moskwie

MOSKWA

Przebywająca w ZSRR delegacja Krajowej Rady Kobiet Polskich, spotkała się 18 bm. z pierwszą kosmonautką świata — Walentiną Nikolajewą-Tierieszkową, przewodniczącą Komitetu Kobiet Radzieckich.

Eksplozja wulkanu

W Kolumbii wybuchł wulkan. Według pierwszych doniesień, w Medellin 2 osoby poniosły śmierć. Wydano polecenie ewakuowania mieszkańców z zagrożonych terenów.

Ofiara narkomanii

BONN

W Regensburgu (NRF) zmarł w szpitalu 19-letni mieszkaniec tego miasta, który dwa dni temu wraz ze swym 18-letnim kolegą wstrzyknął sobie w nadmiernej ilości lekarstwo, zawierające dużą dawkę narkotyku. Po wstrzyknięciu doznał on szoku i stracił przytomność.

Książeczki mieszkaniowe dla sierot z Domów Dziecka

„Agrochem” funduje wkład

Z inicjatywy koła ZMS, pracownicy Przedsiębiorstwa Zbytu Nawozów Mineralnych i Chemikali „Agrochem” złożyli pieniądze na wkład spółdzielczy dla jednego z dzieci objętych akcją „Echa”.

Deklarację w tej sprawie przekazali „Echu” przedstawiciele „Agrochemu” p. Ewa Piszczyk i p. Zbigniew Hornung, na ich też ręce dla naszego nowego fundatora składamy serdeczne podziękowania!

23 kraje importują polskie statki

W gronie 23 krajów importujących statki z Polski, najpoważniejszą pozycję zajmuje Związek Radziecki, którego flota w 1/5 zbudowana została w Gdańsku, Gdyni i Szczecinie. Zwrócić tu trzeba zwłaszcza uwagę na przemysłowe bazy rybackie, należące do najbardziej uprzemysłowionych nie tylko we flocie radzieckiej, ale i światowej.

Pożegnanie ustępujących rektorów Rozszerzenie składu władz uczelni

Zamierzeniem Ministerstwa Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki jest rozszerzenie składu kolegium rektorskiego przez wprowadzenie do tego najwyższego organu władzy uczelni ustępującego rektora. Poinformował o tym ustępujących rektorów minister Jan Kaczmarek na spotkaniu 18 bm. w Warszawie.

17 rektorów zakończyło kadencję z początkiem bież. roku akademickiego.

Dziękując za wieloletni wkład pracy w rozwój szkolnictwa wyższego, min. J. Kaczmarek złożył rektorom życzenia powodzenia w dalszej pracy naukowej i dydaktycznej i wyraził nadzieję, że ustępujący rektorzy nadal będą czynnie pomagać w kierowaniu pracą szkół.

Aktualnie, w skład kolegium rektorskiego wchodzi rektor, prorektorzy, sekretarz KU PZPR, dyrektor administracyjny uczelni i przewodniczący rady zakładowej.

Kronika wypadków

● Na ul. Długiej samochód potrącił Edwarda Kwiatkowskiego (zam. ul. Wrocławskiej), który doznał poważnych obrażeń.

● Na skutek zderzenia dwóch samochodów przy ul. Krakowskiej zostali ranni: Izabela Baster (zam. ul. Kraszewskiego) i Bolesław Stopka (zam. ul. Komandorów).

● W Czańcu pow. Żywiec, z samochodem ciężarowego przewożącego pracowników Andrzeja Kłosa. Zakł. Przem. Bawel, wyskoczyła tuż przed końcem przystanku 18-letnia Wiktoria Kozioł (zam. w Czańcu). Poniosła ona śmierć na miejscu.

wej, na statki naukowo-badawcze, biorące udział również w tak wielkim przedsięwzięciu jak program badań kosmicznych, na znakomite jednostki do przewożenia drewna, konkurujące z uznawanymi za najlepsze w świecie drewnowcami fińskimi.

Polski eksport odgrywa poważną rolę szczególnie w rozbudowie flot krajów socjalistycznych. W rumuńskim rybołówstwie 90 proc. tonażu stanowią trawlerzy-przetwórcy ze znakami firmowymi naszych stoczn. Większość floty czechosłowackiej pochodzi z Polski, a od 7 lat kraj ten dokonuje zakupów tylko u nas.

W ostatnich latach wydatnie wzrósł nasz eksport na rynki krajów zachodnich. Wśród odbiorców polskich statków na czolowe miejsce wysunęła się Norwegia, dla której obecnie Stocznia Gdańska buduje serię drobnicowców, a Gdynia — masowce z 55-tysięcznikami na czele. Polskie trawlerzy odegrały decydującą rolę w modernizacji rybołówstwa francuskiego, a w pewnym stopniu odnosi się to także do brytyjskiej floty. Zbudowane w Polsce statki w uznaniu ich wycieczki zostały za jednostki flagowe: w Meksyku — „Azteca” i w Iranie — „Arya Dad”. Podobną funkcję pełni nieoficjalnie największy statek francuskiej floty rybackiej — „Victor Plevin”, zbudowany w Gdańsku.

Z KRAJU

ŁĄCZNOŚCIOWCY obchodzili 18 bm. swoje doroczne święto. Na uroczystej akademii, w Warszawie, zabrał głos wicepremier Franciszek Kałużyński, który omówił osiągnięcia i zamierzenia resortu łączności. Przemawiał również minister Edward Kowalczyk. Najlepsi łącznościowcy otrzymali odznaczenia państwowe.

W WARSZAWIE otwarto pierwszy w kraju samoobsługowy urząd pocztowy, w którym znaczna część usług została automatyzowana. DELEGACJA Czechosłowackiej Armii Ludowej z ministrem obrony narodowej CSRS gen. armii M. Džurem przebywała 18 bm. na ziemi szczecińskiej.

POLSKO-WĘGERSKA spółka „Haldex” w ramach podpisanego porozumienia zbuduje w Michałowicach koło Katowic nowy zakład kruszywa lekkich. Będzie to największy tego rodzaju obiekt w Polsce.



Zakłady Inżynierskie w Zdar (pid. Morawy) są największym w Czechosłowacji producentem ciężkich urządzeń przemysłowych jak: prasy, walcarki, silniki okrętowe. Na zdjęciu: obróbka kół zębatach obrzemy prasy krawędziowej.

CAF — CTK

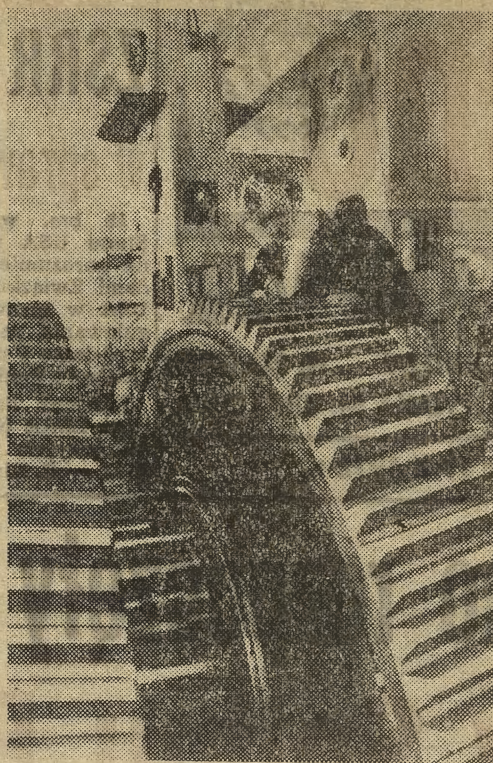
Komunikat radziecko-egipski Przywódcy ZSRR zaproszeni do Kairu

18 bm. w Moskwie i Kairze ogłoszono wspólny komunikat radziecko-egipski po wizycie premiera Egiptu — Aziza Sidki w ZSRR.

We wspólnym komunikacie zaznacza się, że przyjaźń radziecko-egipska jest trwałą i wypływa ze wspólnoty celów narodu egipskiego i radzieckiego w dążeniu do powszechnego pokoju, rozkwitu, sprawiedliwości społecznej w obu państwach utrzymujących ze sobą przyjazne stosunki.

W czasie rozmów, które odbyły się w atmosferze szczerości i wzajemnego zrozumienia — czytamy w komunikacie — obie strony dokonały wymiany poglądów na temat stosunków radziecko-egipskich, a także sytuacji na Bliskim Wschodzie. Obie strony uważają, że wszystkie państwa świata i siły militujące pokój powinny wywierać nacisk na Izrael, by zmusić go do wprowadzenia w życie rezolucji Rady Bezpieczeństwa i uchwał ONZ dotyczących wycofania wojsk ze wszystkich okupowanych terytoriów arabskich w celu osiągnięcia trwałego, sprawiedliwego pokoju.

Strona egipska — dodaje



Wywiad premiera P. Jaroszewicza w szwedzkim dzienniku rządowym

SZTOKHOLM

Oficjalny organ rządu szwedzkiego, socjaldemokratyczny dziennik „Arbetet” opublikował 18 bm. obszerny wywiad z premierem Piotrem Jaroszewiczem, udzielony redaktorowi naczelnemu tego pisma C. Nilssonowi.

Tematem wywiadu są aktualne problemy społeczno-gospodarcze naszego kraju, a także główne kierunki polskiej polityki zagranicznej.

Laury dla krakowskich wiolinistów

Cenne międzynarodowe sukcesy konkursowe odnieśli ostatnio młodzi krakowscy muzycy-wioliniści. Na Konkursie im. Paganiniego w Genui V nagrodę zdobyła skrzypaczka Teresa Główna, studentka krakowskiej PWSM (z klasy prof. E. Umińskiego). Na Międzynarodowym Konkursie w Genewie III nagrodę uzyskał Zdzisław Polonek, altowiolista, absolwent również naszej PWSM — uczeń prof. E. Umińskiego. (J.P.)

Porządki na Kasprowym Wierchu

Ostatnio doszło do porozumienia między GKKFIT, Tatrzanskim Parkiem Narodowym i PKL w sprawie uporządkowania rejonu Kasprowego Wierchu.

Postanowiono zbudować dla turystów platformy widokowe, zabezpieczenia lawinowe, oraz siatki zabezpieczające narciarzy przed niebezpiecznymi upadkami w stronę Cichej Doliny jak również przebudować i unowocześnić miejscowe nartostrady.

Dziób — proteza

LONDYN

Angielscy dentyści uratowali od niechybnej śmierci ptaka o imieniu „Ferdynand” znajdującą się w ZOO w Battersea. „Ferdynand”, któremu w wyniku złamania dzioba groziła śmierć głodowa, przewieziono do kliniki; profesorowie A. Mark i E. Pullen wstawili mu plastyczną protezę, długości 30 cm. Operacja przeszła pomyślnie.

Rozejm na froncie jemeńskim

Oba państwa jemeńskie osiągnęły dziś w nocy porozumienie w sprawie tymczasowego rozejmu.

Rokowania w Kairze trwają z inicjatywą misji mediacyjnej państw Ligi Arabskiej.

„Kosmos-525” na orbicie

18 bm. wystrzelono w Związku Radzieckim kolejnego sztucznego satelitę Ziemi z serii „Kosmos”. Nosi on numer 525.

Oni ratowali szczątki Pomnika Grunwaldzkiego (II)

Orły, lew i miecz — zachowały się pod tokarką

W trakcie manifestacji na Placu Matejki, 28 stycznia 1945 roku czterech ludzi ukazało tłumom mieszkańców Krakowa uratowane szczątki Pomnika Grunwaldzkiego. Byli to Feliks Dziuba, Tomasz Perski, Józef Mika i Adam Kłock — oni to wywieźli z Placu Matejki tarcze z orłami i miecz Jagiellii i przechowali w bezpiecznym ukryciu do końca wojny. Jak przebieg miała zorganizowana przez inż. Dziubę akcja? O tym piszemy w drugim odcinku naszej opowieści o ludziach ratujących szczątki Pomnika Grunwaldzkiego.

Dokładnej daty nikt już dzisiaj nie pamięta. Jedyny pozostały przy życiu uczestnik akcji Józef Mika przypomina sobie, że było to gdzieś w połowie lutego 1940 r. W styczniu wstąpił do RPPS działającej na terenie Wytwórni Precyzyjnych Wyrobów Szklarskich „Spectrum”, a akcja miała miejsce w kilka tygodni później.

Kiedy inż. Dziuba zdecydował się na „wyłudzenie” od Niemców szczątków pomnika? Również nie wiadomo. Z całą pewnością jak tysiące innych krakowian przystąpił również na Placu Matejki w bezsilnej rozpaczy spoglądając na drewniane ogrodzenie okalające miejsce, na którym stał pomnik. Wnieśli je hitlerowcy w listopadzie 1939 r. a ostatniego dnia tegoż miesiąca przystąpili do burzenia. Nie mogli Niemcy ścierpieć obecności w mieście, z którego mieli kierować Generalna Gubernia pomnika przypominającego ich klęskę sprzed 529 lat.

Pomnik Grunwaldzki nie zniknął jednego dnia. Był potężny, rozbicie go wymagało sporo pra-

cy. Usunięte elementy konstrukcji pozostawały na placu. Feliks Dziuba spróbował — a może da się przekupić żołnierza pilnującego placu? Z Adamem Kłockiem zdecydowali się na rozmowę z Niemcem. Podobno nie trzeba było go długo namawiać — za przyniesienie oczu w odpowiednim momencie, otrzymał od Adama Kłocka dwa litry... spirytusu.

Pozostawała sprawa transportu i przechowania elementów pomnika — trzech tarcz metalowych i miecza, które wartownik nawet usłużnie odłożył w kącie ogrodzonego deskami terenu. Transportem zajął się Tomasz Perski. Wynałazł u znajomych dwukolową platformę, taką jakich dziś jeszcze używają „alberty” do przewożenia mebli z komisu przy ul. Brackiej. Z domu wyciągnął Perski ogromną szafę i załadował na platformę. Przyciągnął ją na Plac Matejki i przed zmierzchem razem z inż. Dziubą załadowali do szafy tarcze z orłami i lwem oraz miecz. Tomasz Perski „zaprzęgnął” się do platformy i niczym wykwa-

lifikowany „albert” i pociągnął ją ulicami Krakowa. Nikt oczywiście nie podejrzewał, że zwykła szafa może kryć takie skarby.

Na rogu ulicy Rzeźniczej czekał na Perskiego Józef Mika. Gdy tego samego dnia rano inż. Dziuba polecił mu wyszukać kryjówkę dla „transportu” i to na terenie zakładu „Spectrum” długo się namyślał, aż wreszcie zdecydował, że najlepiej będzie ukryć szczątki pomnika w miejscu, gdzie już coś ukrył. Na dwa miesiące przed wybuchem wojny Józef Mika sprawił sobie motocykl; gdy Niemcy wydali rozporządzenie o zgłaszaniu wszelkich pojazdów mechanicznych, żał mu było się rozstać z nowiutkim motorem i włożył go do nie używanego kanału służącego niegdyś przy reperaturach samochodów w garażu i nakrył tam szmatami i żelastwem.

Prosto więc do garażu poprowadził z Perskim platformę z szafą. Z trudem wyjechali z niej ciężkie przedmioty i położyli obok motocykla. Zarzucili wszystko na powrót szmatami. Potem Mika położył na kanale belki i deski a na tę drewnianą konstrukcję polecił przesunąć tokarkę. I tak nad orłami i mieczem trwała normalna praca w warsztacie mechanicznym „Spectrum”.

Pytałem Józefa Mike czy ktoś poza uczestnikami akcji wiedział, co kryje się w kanale. Wiedziała jeszcze jedna pracownica za-

kładów Wanda Kłosa a potem jeszcze kilku członków grupy RPPS, z czasem dowiedział się o tym działacz PPR, organizator Gwardii Ludowej — Józef Zajac. Po terenie „Spectrum” ciągle krecili się Niemcy, zaglądali niemieccy nadzorcy, przyjeżdżali żołnierze — kierowcy samochodami do wprawienia szyb. Zaglądali do warsztatu mechanicznego, na szczęście żadnemu z nich nie przyszło do głowy skorzystać z kanału reperacyjnego.

Pewnego dnia pod koniec 1943 r. w „Spectrum” pojawili się trzej panowie z gestapo. Od razu skierowali kroki do warsztatu mechanicznego i zapytali o mistrza Mike. Na wszystkich członkach grupy RPPS ścierpa skóra. Obawiano się, że to początek aresztowań. Mika jednak wrócił następnego dnia do pracy. Okazało się, że w jego domu, przy ul. Cystersów ktoś najpierw zostawił a potem wyniósł paczkę z częściami maszyn pochodzących z niemieckich wojskowych zakładów pocztowych, które mieściły się naprzeciwko. Podejrzewano Mike, że może mieć coś wspólnego z człowiekiem, który wyniósł paczkę. Po wyjaśnieniach i nocy spędzonej na gestapo Mika wrócił do domu.

Pod koniec wojny grupy RPPS-u coraz częściej nawiązywały kontakt z PPR-owcami. Z inż. Dziubą i jego ludźmi często stykał się Józef Zajac, wybitny działacz Polskiej Partii Robotni-

czej. Rychło wtajemniczono go w sprawę kryjówki w garażu i jej zawartości. Józef Zajac, gdy tylko przepędzono Niemców z Krakowa i w „Spectrum” można było odkryć kanał, zaproponował inż. Dziubie, by pokazał krakowianom uratowane i przechowane przy ul. Grzegorzkiej szczątki Pomnika Grunwaldzkiego. Furmankami przewieziono je na Plac Matejki i przekazano w ręce oficerów Wojska Polskiego podczas manifestacji w dniu 28 stycznia 1945 r.

Wtedy to przy ocalonych przez Feliksa Dziubę, Tomasza Perskiego, Adama Kłocka i Józefa Mike tarczach i mieczu Jagiellii społeczeństwo Krakowa przyrzekło: „na tym miejscu wzniesie naród pomnik”.

I tak się stanie.

ANDRZEJ URBANECZYK

Niestety, uratowane przez inż. Dziubę i jego grupę orły, lew i miecz Jagiellii z Pomnika Grunwaldzkiego gdzieś zaginęły. Redakcja „Echa” będzie bardzo wdzięczna Czytelnikom, którzy mogliby wskazać, gdzie znajdują się szczątki pomnika. Apelujemy zatem do wszystkich — pomóżcie nam odnaleźć orły, lwa i miecz Jagiellii. Listy w tej sprawie prosimy kierować na adres redakcji: Kraków, ul. Wiślna 2.

Notatki filmowe

„Waleria i tydzień cudów”

Filmy ze strachami bywają dwóch rodzajów. Te w tonacji żartobliwej, częściej do nas dotychczas przybywały — widzą fachowcy od zakupów uważali, wychodząc z poważnych założeń światopoglądowych, że duchów i wampirów poważnie traktować nie należy, że miejsce dla nich zatem tylko w komediach. A przecież jest i drugi typ filmu grozy, ten całkiem serio i do napisu „koniec” z pełną powagą; do nich należy właśnie „Waleria i tydzień cudów” Jaromila Jiresza. W równym zresztą stopniu związać można ten film ze starą tradycją surrealizmu w filmie a i w literaturze: realizowano rzecz na podstawie powieści głośnego w Czechosłowacji Vítězslava Nezvala, nawiązując zarazem do sięgającej lat dwudziestych tradycji ekranowej.

Film jest na pewno efektowny, w czym — dodać trzeba obiektywnie — pomagają przecież i wszystkie owe strachy i dziwy. Ale, nawet jeśli zgodzić się na wynikający z tego niejaki balagan w fabule, to przecież „Waleria i tydzień cudów” okazuje się dziełem eklektycznym. Tym bardziej obliczać sobie można było więcej po wieściach o głównej nagrodzie w Bergamo 1970, a także po interesujących poprzednich filmach Jiresza, przede wszystkim po „Pierwszym krzyku” i zrealizowanych pod kierunkiem tegoż reżysera „Perłach na dnie”.

Co jest natomiast absolutnie nie kwestionowaną wartością „Walerii”, to znakomite zdjęcia. Ich kompozycja, plastyka, znakomity rytm, a nawet stroina techniczna (co rzadkie wśród filmów z naszego kręgu krajów) budzić musi powszechną uwagę. Zapewne i tutaj dopomogła twórcom (zdjęcia Jan Čurík, dekoracje Jan Oliva) sama tematyka filmu — gdzie jak gdzie, ale w świecie marzeń, niesamowitych wypadków stworzeń ze świata fantazji, można właśnie w sferze wizualnej popuścić cugli wyobraźni. Nawet jednak przy tej poprawie stroina plastyczna filmu ratuje „Walerię” przed zbyt ostrą krytyką.

„Był sobie lajdak”

Ten western opiera się w dużej mierze na kreacjach aktorskich, Kirk Douglas, przynajmniej, ma sobie co pograć: powierzono mu efektywną rolę zimnego i wyrachowanego bandyty, tego właśnie tytułowego „lajdaka”, który dokonuje napadu, a potem wpada w ręce sprawiedliwości. Postać ta jest właściwie kluczem do całej problematyki filmu: zapewne, nie jednoznaczny to charakter (z zainteresowaniem śledzimy postępek bohatera, tutaj bowiem nie obowiązują schematy i nie wszystko da się z góry przewidzieć), a jakoś indywidualność — świadczy o tym choćby zakończenie, gdzie przekonać się musimy jak rozpręsterstwo staje się zachętą dla otoczenia.

Można o tym mówić bez obawy, że zdradzamy treść filmu; i ten western bowiem wydaje się mieć zadania szersze, wychodzące poza samą przygodową akcję. Bez pretensjonalnych ambicji filozoficznych, ale przecież opowiada on historię, z której wynika coś interesującego i ważnego. A że jednak przede wszystkim chce swoją opowieścią bawić? Trudno mieć o to pretensję, nieczego ważniejszego w tym gatunku nie ma.

Wie o tym doskonale starszy spec od takich właśnie filmów, znany i u nas Joseph L. Mankiewicz. Reżyser starszego pokolenia (63 lata) ma już za sobą długą listę sprawnie zrealizowanych filmów o charakterze melodramatycznym — rozrywkowym — żeby przypomnieć tylko „Wszystko o Ewie”, „Bosonoga Contessa”, „Kleopatrze”. Właśnie te filmy ustawiają od razu Mankiewicza na właściwym tle: trochę dramatu, sporo widowiska, a przede wszystkim wyczuć potrzebę widza masowego, niezbyt wymagającego.

TADEUSZ ROBAK

WYDAWCA: Krak. Wyd. Prasowe RSW „Prasa”, ul. Wiślna 2.

DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa” Kraków, ul. Wielopole 1.

KOLPORTUJE: „Ruch” nr centrali telefon. 252-90. Koniec druku — godz. 16.00.

Zakłęte rewiry

Współistnienie oparte na wzajemnej nieufności

Po dłuższej przerwie powracam raz jeszcze do tematu, który był przedmiotem naszej wspólnej z Czytelnikami dyskusji. Tym razem punktem wyjściowym do dalszego rozglądania się po zakamarkach gastronomii będzie następujące stwierdzenie: „Dla zabezpieczenia interesów konsumenta i wykrywania nadużyć w branży gastronomicznej ustanowiono instytucje kontrolujące”.

Placówki gastronomiczne od wiedzają regularnie kontrole z „Sanepidu”, milicji, PIH, Wydziału Przemysłu i Handlu Rady Narodowej. Dołączmy do tej listy kontrole wewnętrzne, społeczne, branżowe i parę innych. Co prawda ilość kontrolujących nie przekroczyła jeszcze ilości kontrolowanych, ale jesteśmy na dobrej drodze. Jak zwykle bywa w podobnych sytuacjach ilość nie odpowiada jakości. Czynności, z którymi uporałby się jeden znający się na rzeczy fachowiec, wykonuje kilka (o ile nie kilkanaście) osób, które się często na rzeczy znają niewiele albo nie. Obserwujemy paradoksalną sytuację że w barze czy restauracji zamiast oczekiwać na konsumenta, oczekuje się na inspekcję.

Nie jestem przeciwnikiem kontroli jako takiej. Jestem przeciwnikiem kontrolowania głupiego, idiotycznego w samym swoim jądrze, którego

krańcowo posunięta formalizacja spowodowana została do wertowania papierków. Przez to samo graniczy często z absurdem.

KOMU TO SŁUŻY?

Przeglądanie papierków z pewnością nie służy interesom konsumenta. Wątpię, by służyło komukolwiek. Można wyobrazić sobie sytuację, że pomyliła się zaniżając o 2 zł cenę kartofli, można donieść na kucharkę, że do zupy zużyła o 20 g pieprzu więcej niż tego wymaga receptura. Można się przychylić do wielu innych drobniactw. Nie jest trudno sporządzić notatkę służbową np. o dziurawym chałacie podkuchennej lub o braku czepek u bufetowej.

Większego zachodu wymaga natomiast znalezienie odpowiedzi na pytanie, dlaczego podkuchennej przydzielono tylko jeden chałat na rok, a bufetowa do tej pory nie może się doczekać przepisowego czepek. Mówił jeden szef zakładu gastronomicznego: „Od trzech tygodni zgłaszam konieczność naprawienia lodówki i wciąż słyszę, że brak części zamiennych. Inspekcja napisze oczywiście w protokole o anty-sanitarnych warunkach przechowywania produktów żywnościowych, co nie zmienia faktu, że części zamiennych jak nie było tak nie będzie”.

Według powszechnej opinii protokoły pokontrolne w większości nie dają żadnych pozytywnych rezultatów. Kontrola formalna staje się kontrolą pozorną. Słowem — sztuka dla sztuki. Jedyna „korzyść” z nadmiernego obcowania z inspektorami to kształcenie umiejętności zachowywania się w najbardziej krytycznych sytuacjach. Obserwacja poucza, że umiejętności takie doskonałe są niewspółmiernie lepiej niż rzetelne i rozumne kontrolowanie.

WIDZIEĆ SKUTKI — NIE DOSTRZEGAĆ PRZYCZYN

Władza sprawowania kontroli nad innymi przy nieumiejętności korzystania z niej, może się stać narzędziem demoralizacji. Nie odkrywam rzeczy nowych, że w gastronomii kontrolerów często „kupuje” się obiadem, alkoholem, nieraz — jak wykazuje śledztwo w sprawie PIH-u — gołówną. Zjedzony przez inspektora kotlet, kucharkę w sobie znany sposób „wygospodaruje” z porcji konsumenta, a wypity alkohol uzupełni bufeto-

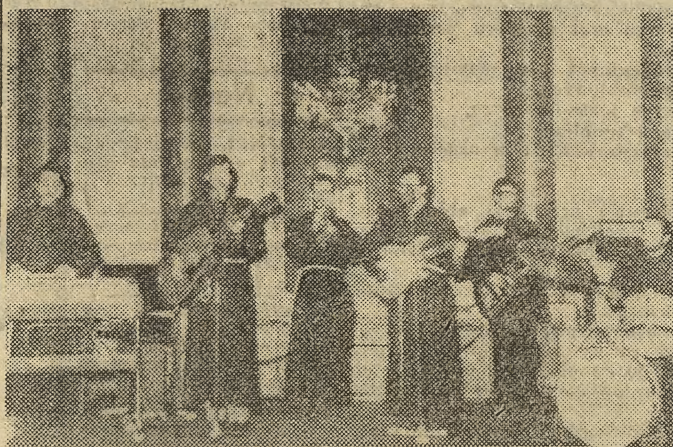
wa wodą. Nikt nie dopłaca. „Koszty reprezentacyjne” pokrywa z własnej kieszeni konsument. Trudno mu wmawiać, że wszystko dzieje się dla jego dobra.

Przekupstwo w najróżnorodniejszej postaci jest ceną świętego spokoju. Wiadomo bowiem, że przy aktualnie obowiązujących w gastronomii przepisach, uchybień można się doszukać wszędzie. Trzeba mieć tylko dobre chęci. Postawienie na straży nawet całej kompanii kontrolujących nie rozwiąże problemu nieuczciwości. Może być co najwyżej próbą kamuflażu prawd oczywistych.

Ubolewamy, że ludzie okradają własność społeczną, załamujemy ręce nad przypadkami przekupstwa. Obserwujemy zjawisko braku odpowiedzialności, ale powiedzmy sobie otwarcie: nie będzie odpowiedzialności bez materialnego nią zainteresowania. Kierownik zakładu dopilnuje jakości podawanych potraw, personel nie będzie wynosił prowiantu kuchennymi drzwiami, gdy będą mogli odczuć konkretnie, że okradając zakład okradają nie jakieś anonimowe „społeczeństwo”, ale bezpośrednio siebie samych. Obejdzie się wtedy bez rozbudowanego i kosztownego nadzoru. Wystarczy starannie selekcjonowana kadra w ujednoliconym aparacie kontrolnym, przed którą postawione zostaną wymagania na miarę wynagrodzeń. Wymagania wysokie. Tym samym usunięta zostanie przyczyna amoralnej sytuacji, w której inspektora można skaptować za brzoizł pieczarkami, kieliszek wódki lub pieniądze wsunięte do kieszeni.

Dla wyciągania prawidłowych wniosków nie trzeba po rozum iść na Węgry czy do NRD. Wystarczy go poszukać we własnej głowie.

JERZY PIEKARCZYK



W Mediolanie występuje zespół bigbeatowy braciśzków zakonnych z miejscowego klasztoru. Ich występy cieszą się dużym powodzeniem publiczności. N/z: Zespół „The Francis Boys” w czasie występu.

CAF — AP — telefoto

TO I OWO ZE ŚWIATA

STATKI TONA

Dokładna statystyka zatopionych statków londyńskiego Lloyd'a — doprowadzona aktualnie do końca 1970 roku — wykazuje, iż w samym tylko 1970 roku poszły na dno 332 statki o łącznym tonażu przeszło milion ton. Oznacza to, że przeciętnie tonął jeden statek dziennie.

TUNEL EUROPA — AFRYKA?

Hiszpańscy naukowcy z madyryckiego Instytutu geologii i kopalnictwa opracowali projekt budowy podmorskiego tunelu pod Cieśniną Gibraltarską, który połączy Europę z Afryką. Tunel ma mieć 15 km długości. Opinie geologów hiszpańskich, oparte na badaniach naukowych, wskazują na możliwość wydrążenia tunelu podmorskiego w tym rejonie. Kto jednak podejmie się finansowania tego ciekawego przedsięwzięcia?

Z KARIERY KATAMARANÓW

W radzieckiej stoczni remontowej w Wielkim Ustugiu buduje się obecnie pierwsze pospieszne katamarany pasażerskie do żeglugi po wielkich jeziorach i rzekach. Szybkość 40 km na godzinę, nawet przy dwumetrowej fali, zaś podstępka wystarczy 1 metr wody. Jak więc widać, radzieckie katamarany będą mogły przybijać do nabrzeży najpiękniejszych przystani.

Dwa lyki ekonomiki

Przygotowania do lepszego startu

NAJWAŻNIEJSZE zadania gospodarcze 1972 roku są wykonywane nie tylko zgodnie z planem, ale i z pewnymi nadwyżkami. Notujemy na rynku, w fabrykach i w statystykach zwiększenie produkcji i dostaw, pomyślnie wyglądają bilanse handlu zagranicznego, dochody ludności przekroczyły poziom przewidziany na ten rok. Oczywiście są pewne kłopoty — jako, że na ogół praktyka zawsze nieco „odstaje” od najidealniejszych nawet założeń teoretycznych. Ale niedostatki i błędy dostrzeżone już wcześniej i korygowane na bieżąco są nauką na przyszłość. Wydawałoby się więc, że ostatnie miesiące roku powinny przebiegać pod znakiem

zadowolenia i tzw. świętego spokoju. Tymczasem nic z tych rzeczy.

Na wszystkich szczeblach gospodarczej drabiny, na górze i na dole wrze od intensywnych prac, twórczych pomysłów i przygotowań do wcielenia ich w życie. W gospodarstwie notatnik ostatnich miesięcy odnotowywał kilka ważnych decyzji rządowych w sprawie podwyższenia zasadniczych założeń planu na rok przyszły. Dzieje się to w myśl najprostszego pozornie założenia — skoro w tym roku jest lepiej, niż planowano, to należy z tego skorzystać i odpowiednio skorygować założenia dalsze. Lepszy start na początku 1973 roku powinien przynieść większe efekty.

Omawiając sprawy wiodące dla rozwoju kraju, nie spuszczano oka z pozornie drobniejszych, fragmentarycznych zagadnień — jak rozwój usług, realizacja inwestycji przemysłu lekkiego i nieustannie przewijający się we wszystkich obradach partyjnych i rządowych motyw rynku, dalszej poprawy zaopatrzenia sklepów jako zasadniczego zadania gospodarki. Piszemy, iż są to sprawy pozornie fragmentaryczne, bo w rzeczywistości one właśnie w dużej mierze decydują o powodzeniu naczelnego zadania: podniesienia stopy życiowej społeczeństwa.

Ale poziom naszego życia jest wypadkową działania całej gospodarki. Im działanie sprawniejsze — tym lepsze wyniki. O sprawności działania decyduje zaś elastyczny, nowoczesny system organizacji i zarządzania. Wiemy, że w tej dziedzinie nie brak u nas narosłych od lat biurokratycznych anachronizmów. Nic też dziwnego, że od wielu

miesięcy grono specjalistów w utworzonej specjalnej komisji rządowej opracowało teoretyczne zasady nowej organizacji. W dokumentach mowa o sensownym i ekonomicznie uzasadnionym powiązaniu takich chociażby relacji ekonomicznych, jak praca i płaca, inwestycje, i kredyty, operowanie majątkiem trwałym i gospodarka materiałowa. By zaś nie powodować wielkich wstrząsów, których gospodarka nie lubi, by przed rozpoczęciem realizacji nowych zasad wypróbować je w praktyce, na razie trzydziści jednostek gospodarczych przygotowuje się do wprowadzenia ich u siebie w życie. Roboty koło tego co nie miara — nie też dziwnego, że o spokojnym końcu roku mowy tu być nie może. Podobnie zresztą jak i w każdej fabryce, biurze czy instytucji. Ów niepokój, to nie innego, jak twórcze działanie. A tego nigdy za dużo.

ED



S. K. (4718). Informacji o podoficerskiej szkole MO udzielił Panu bezpośrednio Dział Kadr KW MO — pl. Szczepański 5.

Czytelnik K. (4691). Czytelnik (4752), Renciska (4696), Janina W. (4853), Stała Czytelniczka (4845).

Prosimy o osobiste skontaktowanie się z naszym doradcą prawnym, który udzieli bezpłatnie porad i wyjaśnień prawnych Czytelnikom w każdą sobotę w godz. 13-15 w lokalu redakcji, ul. Wiślna 2, pok. 29.

Krakowianka (4692)

Po informację należy się zwrócić do Zarządu Okręgu Związku Zawodowego, do którego należą pracownicy Waszego zakładu pracy.

St. H. Poręba Wielka (4340)

Rozmawialiśmy z przewodniczącym rady zakładowej, który prosi Pana o osobiste skontaktowanie się z nim dla dokładnego wyjaśnienia sprawy.

Jadwiga W. (4381)

Radzimy zwrócić się do Okręgowej Poradni Wychowawczo-Zawodowej Kuratorium — ul. Czarnowiejska 8.

Przereklamowali

Władze miejskie szwedzkiego Goeteborga postanowiły przeszkolić personel swoich placówek pocztowych. W tym celu wprowadzono z zagranicy film instruktażowy o działalności wzorowych placówek tego rodzaju.

Do projekcji filmu nie doszło, ponieważ — na szczęście — zaufano pocście, na której zginął.

Krakowski czas pogardy i walki

Rozrastająca się w ostatnim czasie dosyć szybko biblioteczka „cracovianów” wzbogaciła się niedawno o pozycję nie potrzebującą reklamy i bez niej znikniecia właściwie już z księgarskich półek. Mieszkańców Krakowa zainteresować musiał chociażby tytuł książki, wiele obiecujący — „W okupowanym Krakowie”. Miłośnikom i badaczom dziejów najnowszych wystarczyło nazwisko autora: Stanisław Dąbrowa-Kostka.

Ten znany z setek artykułów dotyczących wydarzeń okresu ostatniej wojny i okupacji, opublikowanych na przestrzeni ostatnich dziesięciu lat w prasie krakowskiej i krajowej autor postanowił napisać wreszcie książkę o tym, czym zajmuje się bez reszty — o okupacyjnym Krakowie.

Stanisław Dąbrowa-Kostka jest historykiem-entuzjastą,

ale przy tym badaczem niezwykle sumiennym. Sam był jednym z ludzi, którzy odcisnęli swe dające się mocno okupantowi we znaki piętno obecności w Ruchu Oporu — przez cały okres okupacji nie rozstawał się z pistoletem, walczył. Kiedy przed dwoma laty byłem w jego mieszkaniu, by porozmawiać o prowadzonej przez niego przy pomocy „Echa Krakowa” akcji zbierania informacji o ludziach z „List skazanych na śmierć” podziwiałem ogromne, chyba nie mające sobie równego, usystematyzowane archiwum materiałów obrazujących toczącą się w stolicy GG walkę z okupantem i jego polityką eksterminacyjną. Książka „W okupowanym Krakowie” zrodziła się więc z potrzeby serca i kilkunastoletniej pracy badawczej.

We wstępie do czternastu szkiców o walce z okupan-

tem Stanisław Dąbrowa-Kostka uzasadniając swój zamiar napisania omawianej książki wspomina o potrzebie przeciwstawienia się krzywdzącym Kraków i jego mieszkańców opiniom o pokorze i milczeniu, w jakim zносили oni jakoby „czas pogardy”.

Czy opinia taka funkcjonuje faktycznie? Dla pokolenia, które i ja reprezentuję, ludzi urodzonych po wojnie nie ma większego sensu licytacja zasług w walce z okupantem. Jako naród egzamin okupacyjnej nocy zdaliśmy przecież niezwykle godnie, jak żaden inny okupowany kraj. Istnieje jednak spora dysproporcja w zakresie wiedzy jaką dysponujemy o Krakowie lat okupacji i innych miast, dysproporcja w jej upowszechnieniu. I na wyrównywaniu tego dysansu polega zasługa St. Dąbrowy-Kostki i innych

krakowskich historyków zajmujących się dziejami okupacji w naszym mieście.

Pierwszy szkic książki wprowadza nas w zasady polityki okupanta wobec zajętego miasta — jest ich znajomość potrzebna w zrozumieniu niezwykle trudnych warunków walki z hitlerowcami w Krakowie, w końcu był on przecież stolicą GG, siedzibą wielu centralnych urzędów hitlerowskiej administracji, miejscem stacjonowania tysięcy stróżów niemieckiego porządku. Pozostałe przedstawiają konkretne fakty z konspiracyjnej walki a ukazane są bez brzoizłowego tonu. Kostka pisze również o akcjach nieudanych lub przeprowadzonych nieudolnie. Piszę skromnie i stara się ukazać problem w całej gamie gry światła i cieni. I to właśnie jest najbardziej przekonujące.

Autor zdaje sobie sprawę z niedostatku publikacji — daje temu wyraz we wstępie. Koncentrując się na faktach nie próbował wnikać w psychologię życia zbiorowego i indywidualnego w okupowanym mieście. Inna sprawa, że poza Kaziemierzem Wyką nikt jeszcze dogłębnie nie zastanowił się nad tą stroną krakowskiej okupacyjnej nocy.

Może w swej następnej publikacji pokusi się o to Stanisław Dąbrowa-Kostka. Wiemy wszak, że pracuje nad kolejną książką o okupowanym Krakowie.

ANDRZEJ URBANCZYK

Stanisław Dąbrowa-Kostka, „W okupowanym Krakowie”, Wyd. MON, 1972, cena 20 zł.

POKOJU na NOCLEGI

dla pracowników przyjezdnych — poszukują w pobliżu Nowego Kleparza Centralne Piwnice Win Importowanych, w Krakowie, ul. Kamieniana 2. — Warunki najmu do uzgodnienia. Zgłoszenia pisemne lub osobiste przyjmuje Sekcja Transportu i Administracji.

PRZETARGI

Miejski Zarząd Dróg i Zieleni — w Krakowie, ul. Barska 12 — **SPRZEDA W DRODZE PRZETARGU PUBLICZNEGO NIEOGRANICZONEGO** przeznaczony do rozbiórki budynek mieszkalny z przynależnościami, znajdujący się na nieruchomości przy ul. Zakopiańskiej 111.

Cena wywoławcza wynosi 5.503 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 28 października 1972 roku, o godzinie 9, w miejscu położenia obiektu. Przystępujący do przetargu winni wpłacić w kasie Zarządu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, które w przypadku uchylenia się od zawarcia umowy ulegnie przypadkowi na rzecz Zarządu. — Wadium oferentów, których oferty nie zostaną przyjęte, Zarząd zwróci bezpośrednio po przetargu.

Nabywca obowiązany jest przystąpić do rozbiórki budynku w terminie 7 dni od daty oddania obiektu. K-10510

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Miejski Teatr Muzyczny Opera i Operetka — w Krakowie, ul. Senacka 6 — zatrudni natychmiast — 2 **PALACZY C.O.** z uprawnieniami oraz 3 wysoko kwalifikowanych **KRAWCÓW MĘSKICH**. Wynagrodzenie zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy pracowników instytucji artystycznych.

INŻYNIERA MECHANIKA, INŻYNIERA CHEMIIKA oraz **PROJEKTANTÓW ETO**, zatrudni natychmiast Zakład Organizacji, Studiów i Informatyki, **OREKOP** w Krakowie, ul. Pawia 3 — Kombinat Siarkowy — telefon nr 261-98.

Zakład Transportu Przemysłu Mięsnego w Krakowie, al. Pokoju 73, zatrudni natychmiast:

- 6 **MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH**,
 - **ELEKTRYKA SIECIOWEGO**,
 - **POMPIARZA DO OBSŁUGI POMP WTRYSKOWYCH**,
 - **BLACHARZA-SPAWACZA GAZOWEGO**,
 - 15 **KIEROWCÓW z II i I kat. prawa jazdy**.
- Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.

Huta im. Lenina — zatrudni natychmiast:

- **INŻYNIERA BUDOWLANEGO z dwuletnią praktyką w budownictwie**,
- **MGR INŻ. BUDOWNICTWA z 3-letnią praktyką w zakresie przygotowania produkcji bud.**, z uprawnieniami bud.
- **MISTRZÓW BUDOWLANÝCH z wykształceniem technicznym**, co najmniej 3-letnią praktyką, na stanowiska mistrzów budowy,
- **ELEKTROMONTERÓW**,
- **SUWNICOWYCH**,
- **STRAŻNIKÓW straży przemysłowej**,
- **TOKARZY, FREZERÓW, WYTACZARZY METALOWYCH, SZLIFIERÓW** po zasadniczej szkole zawodowej — z co najmniej 2-letnią praktyką w zawodzie,
- **ZBROJARZY, CIEŚLI BUDOWLANÝCH, MURARZY, BETONARZY, PRACOWNIKÓW NIEWYKALIFIKOWANYCH** do pracy przy produkcji,
- **MANEWROWYCH z uprawnieniami PKP z przeznaczeniem do 4-brygadowej organizacji pracy**. Wymagany dobry stan zdrowia.

Zgłaszający się winni posiadać świadectwo ukończenia szkoły oraz inne dokumenty stwierdzające posiadane kwalifikacje, ważny dowód osobisty, książeczkę wojskową, świadectwo pracy z adnotacją o zajęciach sądowych (Dziennik Ustaw nr 10, z dnia 31 III 1962 r., poz. 46) oraz opinię z ostatniego miejsca pracy.

Dla zamiejscowych zakwaterowanie w hotelach pracowniczych.

Zgłaszających się przyjmuje Dział Kadr HIL.

Dojazd z Dworca Głównego w Krakowie tramwajem Nr 4. — Wysiadać na drugim przystanku od Placu Centralnego i przejść około 200 m w kierunku Walcowni.

Zakłady Budowy Maszyn i Aparatury Im. St. Szadkowskiego w Krakowie — zatrudni natychmiast:

TOKARZY, WYTACZARZY, OPERATORA SAMOŁADOWARKI EMPOR, 4 ELEKTRYKÓW z grupą BHP bez ograniczenia oraz **PRACOWNIKÓW** niewykwalifikowanych do pracy w Wydziale Odlewni i transporcie wewnętrznym.

Dla pracowników zatrudnionych przy obróbce mechanicznej gwarantuje się zakwaterowanie w hotelu robotniczym I i II kategorii „Wawel Tourist”. Pracownicy niewykwalifikowani mogą w ramach szkolenia zdobyć każdy zawód po ukończeniu krótkiego przeszkolenia.

Zakład posiada szkołę zawodową i technikum. Dodatkowe świadczenia dla pracowników:

- ubranie robocze, korzystanie z zakładowych domów wypoczynkowych.

Zainteresowani proszeni są o zgłaszanie się w Dziale Spraw Osobowych Zakładów — Kraków, ul. Grzegorzka 71, w godz. 7-14.

Dyrekcja Państwowego Domu Rencistów Nr 4 „Dom Seniora Naftowca” — w Krakowie przy ul. Kluzka 6, telefon 385-32 — zatrudni natychmiast **GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO**. — Warunki pracy do omówienia na miejscu.

Ośrodek Badań i Rozwojowy Informatyki, Oddział w Krakowie, ul. Czysa 1, tel. 304-66 — przyjmie do pracy **BIBLIOTEKARZA**, z wyższym wykształceniem i praktyką.

OBIEKT

w okolicy Zakopanego

nadający się na prowadzenie wczasów — **KUPIA Zakłady Przemysłu Tytoniowego** — w Krakowie, al. Planu 6-letniego 152.

Biuro Studiów i Projektów Budownictwa Wiejskiego, w Krakowie, pl. Na Stawach 3 — zatrudni natychmiast wysoko kwalifikowanych z praktyką i uprawnieniami:

- 2 **MGR INŻYNIERÓW ARCHITEKTÓW** na stanowiska kierowników zespołu w pracowni studialno-projektowej
- 2 **MGR INŻYNIERÓW ARCHITEKTÓW**, wzgl. **INŻYNIERÓW ARCHITEKTÓW**, na stanowiska st. projektantów względnie projektantów
- **MGR INŻYNIERA KONSTRUKTORA** względnie **INŻYNIERA KONSTRUKTORA** na stanowisko kierownika zespołu w pracowni studialno-projektowej
- 2 **MGR INŻYNIERÓW** instalacji sanitarnych, względnie **INŻYNIERÓW** sanitarnych na stanowiska st. projektantów, względnie projektantów
- **KALKULATORÓW**.

Zapewnia się doskonałe warunki płacy i pracy. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr.

Krakowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego Kraków, ul. Dzierżyńskiego 112, zatrudni natychmiast:

- **CIEŚLI**,
- **ZBROJARZY**,
- **BETONARZY**,
- **PRACOWNIKÓW NIEWYKALIFIKOWANYCH**,
- **MISTRZÓW i TECHNIKÓW BUDOWLANÝCH**.

Pracownikom nowo przyjętym Przedsiębiorstwo zapewnia:

- bezpłatne zakwaterowanie w hotelach własnych (dla pracowników zamieszkujących) oraz odpłatnie wyżywienie, możliwość otrzymania innych świadczeń w ramach akcji socjalnej,
- możliwość korzystania z własnych ośrodków wypoczynkowych w Beskidzie Żywieckim i wycieczek niedzielnych.

Zgłoszenia przyjmuje oraz informację udziela Dział Zatrudnienia i Plac. Kraków, ul. Dzierżyńskiego 112, pokój 111, tel. 352-48, lub centrala 362-00, wewn. 123, 215, 216.



KOLEJNE LOSOWANIE „LAJKONIKA” odbędzie się w niedzielę 22 października, o godzinie 12 w Pałacu Młodzieży w Krakowie, ul. Krowoderska 8.

Nowohuckie Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych „Montin” w Krakowie-Nowej Hucie-Czyżynach, ul. Centralna 51, zatrudni:

- **MONTERÓW** instalacji przemysłowych, c.o., gaz i wodno-kanalizacyjnych oraz urządzeń wentylacyjno-klimatyzacyjnych,
- **SLUSARZY** konstrukcyjnych i remontowych maszyn i urządzeń przemysłowych,
- **SPAWACZY** gazowych i elektrycznych,
- **UKŁADACZY** izolacji termicznej,
- **ŁADOWACZY** magazynowych i transportu wewnątrzzakładowego,
- **KOPACZY**.

Ponadto przedsiębiorstwo przyjmuje absolwentów szkół zawodowych wymienionych zawodów oraz absolwentów wszystkich innych szkół o zbliżonych specjalnościach.

Praca na terenie Krakowa, woj. krakowskiego, kieleckiego i katowickiego.

Na wszystkich placach budów, na których przedsiębiorstwo prowadzi roboty montażowe, istnieją warunki dostosowane do ewentualnych wyjazdów do rodzin w piątki i dojazdów do pracy w poniedziałki każdego tygodnia.

Poza tym istnieje możliwość skierowania do robót montażowych poza granice kraju, po przepracowaniu odpowiedniego okresu czasu w przedsiębiorstwie. Przedsiębiorstwo prowadzi kursy szkoleniowe, między innymi na uprawnienia spawacza gazowego i elektrycznego.

Dla zamiejscowych, dobre i bezpłatne zakwaterowanie w hotelach robotniczych oraz tanie wyżywienie w istniejących stołówkach.

Przedsiębiorstwo posiada ośrodki wczasowo-kolonne w górach i nad morzem.

Dla omówienia warunków pracy i płacy niezbędne jest osobiste zgłoszenie się z odpowiednimi dokumentami w Dziale Zatrudnienia przedsiębiorstwa.

Dojazd z dworca kolejowego i autobusowego w Krakowie tramwajem nr 4, 5, 15 do Czyżyn, a następnie tramwajem nr 22 jeden przystanek, albo autobusem nr 121 lub pieszo 10 minut.

Cementownia „Nowa Huta” w Krakowie zatrudni natychmiast z terenu Krakowa i Nowej Huty:

- **INŻYNIERA** lub **TECHNIKA BUDOWNICTWA ŁADOWEGO** na stanowisku kierownika Działu Inwestycji — wymagane uprawnienia budowlane oraz kilkuletni staż pracy w służbie inwestycyjnej,
- **TECHNIKA MECHANIKA SAMOCHODOWEGO** na stanowisku starszego mistrza d/s transportu samochodowego,
- **TECHNIKA ENERGETYKA** do pracy na stanowisku st. technika w Dziale Głównego Energetyka,
- **OPERATORA SPYCHACZA** typu „Mazur”, z uprawnieniami,
- 2 **KIEROWCÓW z I, II lub III kat. prawa jazdy**,
- 3 **MANEWROWYCH z uprawnieniami PKP**,
- 3 **ELEKTROMONTERÓW** do pracy w utrzymaniu ruchu,
- 10 **PRACOWNIKÓW NIEWYKALIFIKOWANYCH** na stanowiska pakowaczy maszynowych w Wydziale Pakowni i operatorów zespołu przenośników w wydziałach produkcyjnych.

Praca w systemie 4-brygadowym. Kandydaci proszeni są o zgłaszanie się w Dziale Kadr i Szkolenia. Dojazd tramwajem linii 15, 14 i 20.

Przedsiębiorstwo Przemysłowe Budowy Huty Im. Lenina, Generalny Wykonawca Budów — Huty Im. Lenina w Krakowie, Huty w Zawierciu i Huty Katowice — zatrudni natychmiast:

- **KIEROWNIKÓW BUDÓW, MAJSTRÓW BUDOWY**, z uprawnieniami budowlanymi, **PROJEKTANTÓW, ASYSTENTÓW** projektantów, **KOSZTORYSANTÓW** branży budowlanej i energetycznej, do zatrudnienia w Biurze Projektów, tel. 456-51 i na staż pracy **INŻYNIERÓW BUDOWLANÝCH**.

PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH w zawodzie:

- **MURARZA, TYNKARZA, BETONARZA, CIEŚLI, STOLARZA, SZKLARZA, DEKARZA, BLACHARZA, SPAWACZY** elektryczno-gazowych, **ELEKTROMONTERÓW, MONTERÓW** instalacji sanitarnych, **OPERATORÓW** koparek, spycharek, ładowarek, sprzężarek, **POMOCNIKÓW operatorów, MECHANIKÓW samochodowych i ciągnikowych, KIEROWCÓW I i II kat. prawa jazdy, KIEROWCÓW ciągników, SLUSARZY KONSTRUKCYJNYCH** remontu sprzętu ciężkiego i średniego, **MALARZY** konstrukcji stalowych, **ŁADOWACZY, KOPACZY TOROWYCH, ABSOLWENTÓW SZKÓŁ ZAWODOWYCH, ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych**.

Przedsiębiorstwo zapewnia:

- warunki pracy i płacy zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy w budownictwie, odpowiednie warunki socjalno-bytowe — (hotele, stołówki, opieka lekarska), możliwość zdobycia zawodu lub podnoszenia kwalifikacji.

Do podjęcia pracy należy zgłaszać się z dowodem osobistym, książeczką wojskową i legitymacją ubezpieczeniową ostatnim świadectwem szkolnym i świadectwem zawodowym.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty Im. Lenina, w godzinach 7-15, telefon nr 428-74.

Dojazd spod Dworca Głównego w Krakowie — tramwajem nr 4, do przedostatniego przystanku przed Walcownią.

Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego — w Krakowie, ul. Wrocławska 53 — zatrudni natychmiast na korzystnych warunkach: 10 **SLUSARZY z praktyką**, 8 **TOKARZY** karuzelowych, 3 **SZLIFIERZY**, 2 **WYTACZARZY**, 5 **WIERTACZY** w metalu, 2 **GALWANIZERÓW**, 4 **POMOCNIKÓW** malarzy olejnych, 10 **PRACOWNIKÓW** niewykwalifikowanych do transportu wewnętrznego oraz 10 **PRACOWNIKÓW** niewykwalifikowanych do przyróżenia w różnych zawodach oraz **SPAWACZA** elektrycznego i gazowego.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Szkolenia i Spraw Osobowych, tel. 360-20, wewn. 203 i 206, w godzinach 7-15, codziennie.

PKP Oddział Ruchowo-Handlowy w Krakowie, ul. Mogińska 1, zatrudni zaraz pracowników fizycznych z terenu województwa krakowskiego na stanowiska: **MANEWROWEGO, ZWROTNICZEGO i KONDUKTORA**. — Kandydaci zostaną zatrudnieni na stacjach: Kraków Gl., Kraków-Plaszów, Kraków-Prokocim Towarowy, Kraków-Nowa Huta, Trzebinia-Siersza, Chrzanów i Krzeszowice.

Dla zamiejscowych możliwości zakwaterowania.

Warunki pracy i płacy do omówienia. Wymagana jest I-sza kategoria zdrowia oraz wykształcenie podstawowe.

Kandydaci do pracy proszeni są o zgłaszanie się — Referat Ogólny, ul. Mogińska nr 1, pokój 122 (I piętro) lub u zawiadowców stacji położonych najbliższej miejscy zamieszkania, gdzie otrzymają szczegółowe informacje.

Praca

LEKARZ przyjmie pomoc domową, dochodzącą lub na stałe. Budziński, Kraków, Jana 1, m. 10.

UCZNIÓW do praktyki instalacyjno-błacharskiej przyjmie. Michał Popow, Kraków, Stolarska 15.

Nauka

STUDENCI matematyki, filologii — udzielają korepetycji. — Szulc, tel. 505-36.

UDZIELAM lekcji matematyki. Zakres liceum i technikum. Reinfuss, Paulińska 22, m. 3.

NIEMIECKIEGO — uczy magister germanista. — Burghard, Smoleński 23/11.

KURSY

przygotowujące do eksternistycznego egzaminu z zakresu liceum ogólnokształcącego — organizuje Spółdzielnia Pracy „WIEDZA”.

ul. JANA 13, (oficyna) telefon nr 266-85.

Sprzedaż

„IFA-9”, w bardzo dobrym stanie — sprzedam. Kraków, tel. 509-17, w godz. 13-16.

SILNIK do Volkswagena 1200 — Sprzedam. — Tel. 628-41.

TOKARKE do metalu pół Norton — 1200 mm tocznia, przelot 40 mm — sprzedam. Kraków — Debniki, Wasilewskiego 10.

USTNIKI „Berg Larsen” do saksofonu tenorowego i altowego oraz saksofon alt „Poliflet” — sprzedam lub zamienię na magnetofon. Tel. 634-91.

Lokale

MIESZKANIE posklepowe, na os. Podwawelskim — ul. Na Ustroniu, zamienię na pokój, kuchnię lub większe. — Oferty 00801 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PILNIE kupię 2 lub 3 pokoje własnościowe. Oferty 90605 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAKŁADY BUDOWY i NAPRAWY MASZYN DROGOWYCH „MADRO” w KRAKOWIE, ul. FABRYCZNA nr 7

oferują do natychmiastowej sprzedaży

po obniżonych cenach, instytucjom państwowym, spółdzielczym, innym uspołecznionym — oraz osobom prywatnym

- zbędne materiały: ♦ **wyroby hutnicze** stalowe i kolorowe ♦ **łożyska toczne** ♦ **aparaturę i osprzęt elektrotechniczny** ♦ **części samochodowe** ♦ **aparaturę przemysłową i do sieci domowej** ♦ **wyroby śrubowe i z drutu** ♦ **wyroby chemiczne, gumowe i inne.**

Blizszych informacji udziela Dział Zaopatrzenia Zakładów, w godz. 7-15, telefon 541-45.

- **IZOLARZY**
- **SPAWACZY** gazowych i elektrycznych
- **MONTERÓW wod.-kan.**
- **MONTERÓW C.O.**,
- **POMOCNIKÓW monterów**
- **MALARZY konstrukcyjnych**
- **PIASKARZY**
- **SLUSARZY** wszelkich specjalności
- **POMOCNIKÓW slusarzy**
- **CIEŚLI**
- **ZBROJARZY**
- **BETONARZY**
- **KIEROWCÓW** wszystkich kategorii
- **MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH**
- **ROBOTNIKÓW BUDOWLANÝCH**
- **ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych**

Zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych „INSTAL”, w Krakowie, ul. Heliołów 19, Dział Zatrudnienia i Plac.

Zatrudnienie na terenie m. Krakowa, województwa, terenie całej Polski, z możliwością pracy na robotach eksportowych.

Przedsiębiorstwo zapewnia:

- wynagrodzenie wg UZP w budownictwie
- dodatek za rozłąkę po 30 zł dziennie
- bezpłatne zakwaterowanie, albo dowożenie na trasach, codziennie lub co pewien okres czasu
- możliwość zdobycia zawodu budowlanego
- dodatkowe świadczenia na ważnych budowach
- warunki socjalno-bytowe.

Pracownicy niewykwalifikowani mogą w ramach szkolenia zdobyć zawód po ukończeniu krótkiego szkolenia.

Krakowskie Zakłady Betonarskie i Żelbetowe — Zakład Konstrukcji Żelbetowych w Krzeszowicach, ul. Krakowska 31, tel. 46 — zatrudni natychmiast:

- **INŻYNIERA** lub **TECHNIKA BUDOWLANÝGO** z kilkuletnią praktyką, na stanowisko kierownika Kontroli Jakości i Laboratorium,
- **TECHNIKA SPEDYCYJ KOLEJOWEJ**, do pracy w Dziale Zbytu i Transportu Kolejowego,
- **ROBOTNIKÓW WYKALIFIKOWANYCH i NIEWYKALIFIKOWANYCH** do pracy przy produkcji betonów i żbrojeń.

Warunki pracy i płacy do omówienia. — Dla zamiejscowych kwatery pracownicze zapewnione. Na miejscu stołówka zakładowa i opieka lekarska.

Oddział Zaopatrzenia Robotniczego Huty Im. Lenina, zatrudni:

- **KIEROWNIKA STOŁÓWKI, KIEROWNIKA BARU i POMOCE KUCHENNE** (kobiety)
- **ST. TECHNIKA d.s. rozliczeń i zaopatrzenia** w materiałach pędne
- **SLUSARZY i MALARZY**
- **ROBOTNIKÓW NIEWYKALIFIKOWANYCH** na stanowiska konwojentów (praca jednozmianowa) oraz do pracy w brygadzie utrzymania zieleni i zadrzewienia.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr OZR HIL. — Dojazd do Centrum Administracyjnego Huty Im. Lenina tramwajem lub autobusem.

Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego w Krakowie, ul. Wrocławska 53

oferuje do sprzedaży

w ramach upłyniania zbędnych zapasów, jednostkom państwowym, spółdzielczym, rzemieślniczym spółdzielniom zaopatrzenia i zbytu oraz jednostkom prywatnym — wyroby zaliczane do niżej wymienionych gałęzi materiałowych:

- ♦ **02** — smar rdzeniowy, oleje przemysłowe MT 16p, AMG 10, hipoidalny, reduktory B 3 W ♦ **04** — druty śred. 2 mm, pręty walcowane i ciągnięte, blachy ♦ **06** — narzędzia metalowe do skrawania metali, łożyska, artykuły śrubowe, tuleje i wałki brązowe, odlewy z żeliwa i inne wyroby z gałęzi **06** ♦ **07** — części zamienne do tokarek typ RV/RH-32, TR-45 ♦ **09** — presostaty DFC-15, manometry M100 S 15/06, gazomierze W-2 ♦ **10** — części zamienne do samochodów Star A-20, Warszawa ♦ **11** — silniki typ PSMPa-54a, 3 KW; typ mSSJKd-34 b, 1,6 KW, przewody ADG, ALG, ALY, LYTAG 2-żyłowy i zapłonowy PWS-5; cewki, tygle PET, grzejniki patronowe 600 mm 1 KW, puszki żeliwne i inne wyroby przemysłu elektrotechnicznego ♦ **12** — tłoczywo AG4W, szkło wodne, kwas fosforowy ♦ **13** — emalie, grunt czerwony tlenkowy i żółty KF-030 ♦ **14** — masa okrzemkowa ♦ **16** — kulki porcelanowe śred. 10, 70 mm, dysze ceramiczne śred. 12 mm ♦ **17** — korki drewniane 7x13x22 mm ♦ **18** — fibry = 1-3 mm ♦ **28** — artykuły ściernie.

Szczegółowych informacji udziela i zamówienia przyjmuje Dział Gospodarki Materiałowej, telefon 360-20 do 25, wewn. 350. — Ewentualne zamówienia realizowane będą w kolejności ich wpływu.

Pod patronatem ZMS

Jeszcze jeden nowy dom

Nielatwa jest droga młodego człowieka do własnego mieszkania. Nielatwa i długa — jej skróceniu służy zorganizowana przez ZMS akcja budownictwa domów mieszkalnych systemem gospodarczym oraz system odpracowywania przez kandydatów do spółdzielczego M-2 i M-3 jednej trzeciej wkładu mieszkaniowego. Dzięki własnej pracy na budowie domów liczna grupa młodzieży naszego miasta otrzymała już klucze do swoich mieszkań.

21 bm. na os. Krowodrza Pola — Zachód, wmurowany zostanie akt erekcyjny pod kolejny budynek wzniesiony przez brygadę przyszłych mieszkańców bloku. Zarząd Dzielnicy ZMS — Kleparz, w porozumieniu ze Spółdzielnią Mieszkaniową „Krakus” i Zjednoczeniem Budownictwa Miejskiego, zwerbował 110-osobową grupę młodych ludzi mieszkających dotąd w fatalnych warunkach, a chcących własną pracą przyspieszyć wykonanie budynku. Odpracowują oni 1/3 wkładu nie tylko przy „swoim domu”, pod który niweluje się dopiero teren, ale również na innych budowlach. Po 8 godzi-

nach pracy zbierają się w grupach roboczych i dalej pracują — tak było przez dwa ostatnie miesiące. Wreszcie nadszedł długo przez nich oczekiwany moment — wmurowanie kamienia węgielnego pod „ich dom”.

Będzie to budynek 11-kondygnacyjny, całkowicie podpiwniczony, o układzie korytarzowym z dwiema klatkami schodowymi. Znajdzie w nim mieszkanie w 284 izbach 110 młodych rodzin. Projekt ZMS-owskiego domu na os. Krowodrza Pola — Zachód wykonano w Krakowskim Biurze Projektowo — Badawczym Budownictwa Ogólnego.

Zarząd Dzielnicy ZMS — Kleparz prowadzi aktualnie rozmowy w sprawie budowy następnego domu mieszkalnego u zbiegu ulic Zdrojowej i Białej na terenie os. Prądnicka. Ma to być tzw. „korytarzowiec” zawierający wyłącznie mieszkania typu M-2. Być może już z początkiem przyszłego roku rozpocznie się pierwsze prace przy jego budowie. Chętnych nie brakuje. Na 1 miejsce w ZMS-owskim bloku na Krowodrzy wpłynęło 10 podań! (And)

TELEFON TYGODNIA

Dzielnicy Ratom Narodowym
powierzamy inicjatywę
i projekty naszych Czytelników

Nasz wczorajszy Telefon tygodnia poświęciliśmy zagospodarowaniu miejskich nieużytków, a więc bezpańskich placów przy ulicach, między blokami itd. będących tylko siedliskiem brudu, śmieci, a często i wylęgarnią szkodliwych zwierząt. Gospodarze dzielnic jakoś nie dostrzegają owych nieużytków, nie też dziwnego, że strasza one swoim wyglądem. Od naszych Czytelników otrzymaliśmy sporo sygnałów, gdzie takie nieużytki istnieją, a także propozycje sensownego ich zagospodarowania. Przekazujemy więc te głosy odpowiednim DRN-on, oraz DZBM-on, dla ułatwienia grupując poszczególne sygnały według dzielnic.

KLEPARZ

Pod adresem tamtejszej DRN wysunięto postulat powołania jakiejś komisji złożonej z ludzi dobrej woli (aktyw i mieszkańcy Kleparza znani są przecież ze swojego społecznego zaangażowania), która przeprowadziłaby lustrację całego osiedla. Azory. Następnie sprawę wspólnie można rozważyć i przedyskutować jak niewielkim kosztem (mieszkańcy zdają sobie sprawę, że finanse DRN są ograniczone) można zagospodarować i zaprowadzić wreszcie „zielony” ład i porządek na Azorach.

Ożywa tradycja
krynlickich
zjazdów

W Krynicy obradował zjazd krakowskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Ginekologicznego, kontynuującego tradycję powstałą w Krakowie jeszcze w roku 1889 organizacji ginekologów.

W programie zjazdu — obok historii działalności Towarzystwa oraz krynlickiego uzdrowiska — były niezwykle ważne doniesienia z dziedziny ginekologii i położnictwa, na temat rehabilitacji balneoklimatycznej kobiet operowanych, psychoterapii i psychofarmakologii stanów depresyjnych u kobiet, opieki lekarskiej nad kobietami leczonymi energią promienistą, znaczenia jonów magnezowych w ginekologii i położnictwie.

Zebrań naukowych — z udziałem ponad stu lekarzy z całego województwa — wznawia tradycję krynlickich zjazdów, zapoczątkowaną jeszcze w roku 1926. Było ono przykładem dobrej współpracy gospodarczej i zdrowotnej, Zespołu Opieki Zdrowotnej w Krynicy oraz oddziału PTG. W zamierzeniu jest poszerzenie tematyki medycznej jesiennych krynlickich zebrań naukowych i uczynienie z nich forum wymiany doświadczeń między dyscyplinami. Jest jeszcze i ten dodatkowy walor, że jesienią baza noclegowa jest najmniej przeciążona, a zebrania naukowe wśród przepięknego krynlickiego krajobrazu będzie i pożyteczne i przyjemne.

ZWIERZYNIEC

Zaczniemy od podwórca wielkiego czworoboku między ul. 18 Stycznia, Nowowiejską, Kazimierza Wielkiego i Urzędniczą. Jest tu wprawdzie zieleniec, są nawet ławki, jest jakiś sprzęt dla dzieci, ale chodzi o młodzież. Siedzi ona na ławkach, nudzi się okropnie, najwyżej może zagrać w karty, czego nie pochwalamy. Stąd nasz Czytelnik p. Michał Sowiński mieszkający przy ul. Nowowiejskiej 10 m 9 zaproponował, czy nie można by tu budować małej strzelnicy. Zadeklarował również swoją pomoc.

Wylizamy inne place: bardzo duży teren przy ul. Akademickiej (między ulicami Reymonta a Czarnowiejską) zupełnie nie wykorzystany, pełen odpadków i rupieci, trochę mniejszy plac w okolicy baru „Czarnowiejska”, dużo wolnych terenów przysługujących do zagospodarowania przy ul. Dzierżyńskiego w okolicy ul. Piastowskiej. Proszono nas również przy okazji o ustawienie ławek w al. Inwalidów.

Inna propozycja — mianowicie prośba o zlikwidowanie zieleni (przed domami) przy ul. Karmelickiej tuż przy ostatnim przystanku przed al. Słowackiej. Chodnik jest tu bardzo wąski i gdy na przystanku czeka wielu pasażerów tamują oni ruch. Przechodniom niemało trudności nie są szczętem estetyki, przy ich likwidacji nie musi się też wylewać.

PODGÓRZE

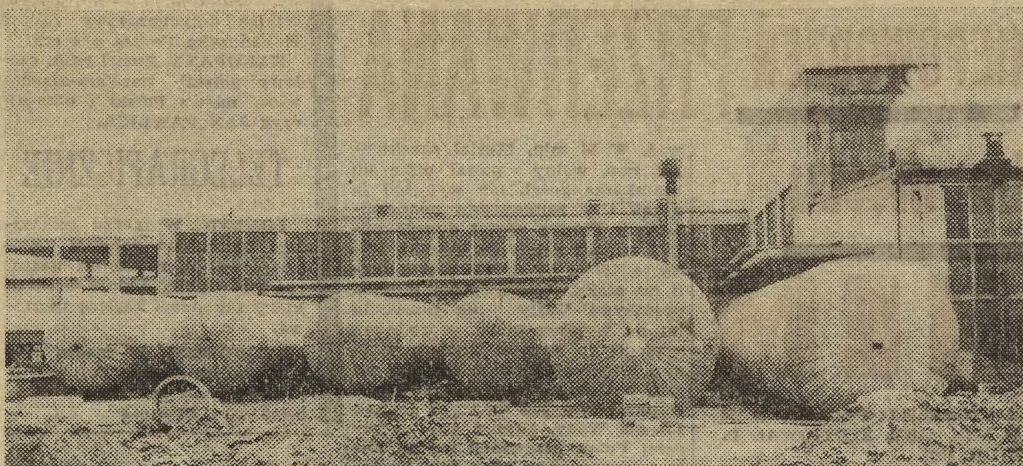
Na Krzemionkach k. ośrodka telewizyjnego straszy wielki nieużytek. Nasz Czytelnik oblicza, iż marnuje się tam dobrych kilka tysięcy metrów kwadratowych. Kiedyś było tu boisko sportowe — dziś nie usankcjonowane wysypisko śmieci. Aż serce boli, że taka duża ilość ziemi leży odłogiem.

Prośba mieszkańców ul. Zakopiańskiej o kioski „Ruchu” i spożywcze, o założenie w okolicy petli „8” (miejsce się na to znajduje) choćby małego placu targowego.

GRZEGÓRZKI

Pytali nas wczoraj Czytelnicy czy nie można by na terenach między al. 29 Listopada a Białą, gdzie zlikwidowano bocznice torów kolejowych — założyć ogródki dla lokatorów? I jeszcze jedna prośba — o postawienie ławek na placu, przy ul. Kotlarskiej gdzie jest duży zieleniec.

Okolice ul. Halickiej — cały ten teren prosi się o zagospodarowanie.



Tak prezentuje się zestaw sześciu autoklaw na zewnątrz hali produkcyjnej. Dwie z tych autoklaw zostały przedłużone przez „Montin”. Fot. J. LEWICKI

Dzięki „MONTINOWI”

Stary, wyeksploatowany już mocno, a przy tym — co tu dużo mówić — fatalnie zbudowany przez budowlanych dla... budowlanych Zakład Produkcji i Montażu Elementów Budowlanych w Skawinie, poddany został ostatnio odnowie, ale dużo jest tu jeszcze do zrobienia. Przede wszystkim w czasie deszczu woda zalewa maszynownię, całe otoczenie hal zmienia się w grzęzawisko, gdyż wadli-

wie wykonane zostało odwodnienie terenu i sieć kanalizacyjna. Istnieje jednak nadzieja, że w ślad za odnową hal pójdą i inne zmiany na korzyść.

Warto przede wszystkim odnotować, że już bardzo pomogło zakładom przedsiębiorstwo „Montin” z Nowej Huty.

Te wspaniałe chłopcy... ci znakomici fachowcy — jak mówi się w „Skawinie” o pracownikach tego przedsiębiorstwa — szybko i sprawnie przyczynili się do podniesienia zdolności produkcyjnych Zakładów Produkcji i Montażu Elementów Budowlanych. „Montin” bowiem poza swymi tegorocznymi, bardzo zreszta napiętymi zadaniami, podjął się i wykonał dodatkowo, przedłużenie dwu potężnych autoklaw. Od ich ładowności i pojemności wiele zależy. W autoklawach bowiem, procesowi wypieku i prażenia poddawane są elementy budowlane. Dodajmy, że dzieje się to w temperaturze plus 200 st. C i pod ciśnieniem 12 atmosfer.

Z uwagi na produkcję i na zaoferowanie usług w dziedzinie budowy domków dla Kowalskich — ranga skawinskich za-

Dziś w TV

W I programie ogólnopolskim, dziś o godz. 17.55 TV Kraków nada reportaż filmowy zatytułowany „Jeden dzień Henryka”. Jest to opowieść o losach pierwszego bieszczadzkiego osadnika. Autorem filmu jest red. Zbigniew Święch, zdjęcia wykonał Jan Popczyk, montaż — Krzysztof Romanowski.

Każdy na swoim stanowisku
powinien wymagać od siebie i innych
rzetelnej pracy i nienagannej postawy

Księgowy spółdzielni uprawia praktykę wprowadzania na listę tzw. martwych dusz, inne przedsiębiorstwo wypłaca pracownikom setki tysięcy złotych z tytułu delegacji służbowych nigdy nie zrealizowanych. Pracownik bazy transportowej po całej nocy pijanstwa — i to w swoim zakładzie pracy — zasłada rano za kierownicą i po kilkunastu metrach drogi najjeżdża na „zebrze” na przechoźnia. Wyrostek wyrwywa idącą ulicą kobietę torbę z pieniędzmi, inny nieatrzymany typ w tramwaju wszczynają głośniejszą awanturę.

Takie wypadki, niestety, zdarzają się co dzień i to w wersjach przechodzących najsmielšie wyobrażenia, znajdując potwierdzenie w rejestrach i aktach MO, urzędów prokuratorskich i sądów, instytucji kontrolnych NIK, IKR itp. A czy o tych i tym podobnych przypadkach kradzieży mienia społecznego, obojętności na czyjeś kaleństwo lub śmierć, nie wie otoczenie i kierownictwo zakładów pracy? Czy o wyczynach wyrostków nie wiedzą rodzice i wychowawcy?

Właśnie tego rodzaju pytania stawiano na wczorajszej naradzie w Prezydium WRN w Krakowie na temat porządku publicznego i dyscypliny społecznej. W naradzie uczestniczyli przedstawiciele organów ścigania i kontrolnych oraz wymiaru sprawiedliwości, kierownicy resortów i przedsiębiorstw podległych Prezydium WRN.

Wobec b. smutnego zjawiska społecznego jakim jest szerzenie się przestępczości gospodarczej i kryminalnej oraz rozluźnienie dyscypliny społecznej, wskazywano na konieczność podejmowania bardziej niż dotychczas ofensywnego i konsekwentnego przeciwdziałania szkodliwym e-

kladów stale wzrasta. Jej zalodzie należy się stała poprawa warunków pracy, a w interesie społecznym leży, by rozszerzały się też możliwości wytwórcze.

Dla zwierząt w ZOO

Roślinoznani pensjonariusze ZOO oprócz siana, czy ziemiaków muszą otrzymywać pewne ilości paszy, będącej podstawą pożywienia w warunkach naturalnych. W zimowej spizarni Ogrodu nie może więc zabraknąć orzeszków buczynowych, żołędzi, kasztanów. Dyrekcja apeluje do młodzieży szkolnej, by zechciała bezpłatnie dostarczyć kasztany. Natomiast żołędzie są kupowane w cenie 2 zł za każdy kilogram. (hs)



Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Narodowego w Krakowie zaprasza na spotkanie z doc. Heleną Blum, która oprowadzi po wystawie grafiki „Marek Chagall”, dziś, 19. X. 1972 r. w Nowym Gmachu, al. 3 Maja 1.

Od 25 lat ZSPS kształci
poszukiwanych fachowców

Ponad 5000 fachowców o specjalności kaletnika, rymarza, cholewkarza, obuwnika i rękawicznika wykształciła w ciągu 25 lat swego istnienia Zasadnicza Szkoła Przemysłu Skórzanego im. Jana Kilińskiego w Krakowie.

Pracę rozpoczynała w nie najlepszych warunkach lokalowych w roku 1947, a uczęszczało do niej wtedy zaledwie 54 uczniów. Przez 25 lat dorobiła się w roku 1968 budynków w Łagiewnikach, gdzie mieszczą się obecnie sale szkolne i warsztaty szkoleniowo — produkcyjne. — Szkoła im. Kilińskiego nie tylko kształci wysoko kwalifikowanych fachowców, ale także dostarcza na rynek artykuły skórzanego, produkowane w jej warsztatach.

Poważne zasługi w rozwoju tej ważnej dla kształcenia kadr dla przemysłu kluczowego placówki położyli długoletni jej kierownicy Feliks Woźniak i obecny dyrektor — Marian Młyniec. Im też oraz całemu gronu nauczającemu i młodzieży ZSPS

W galerii Desy

Plakat

optymistyczny

Galeria Desy przy ulicy Jana proponuje bywalcom, kolekcjonerom, zwolennikom autentyków kolejną wystawę malarstwa. Prace Marii Tokarczyk, jakkolwiek zakwalifikowane jako malarstwo, są w rzeczywistości projektami plakatów, (dodajmy projektami nie zrealizowanymi) — sztuki wciąż zaniedbanej i traktowanej marginalnie, a popularnej poza granicami.

Projekty przemawiają optymistyczną kolorystyką, czystymi ostrymi barwami w pełnej gamie. Ujawniają wrażliwość psychiczną, entuzjazm dla piękna świata. Szczególnie wrażliwie wywiera „Dziewczynka” — kompozycja utrzymana w bajecznym błękitcie czy projekt plakatu dla Jamy Michalika.

Sztuka użytkowa Marii Tokarczyk (wysoko oceniona, dla przykładu, w konkursie na plakat LOT-u) wykazuje pokrewieństwo z secesją i sztuką pop-artu. (ea)

UTM Kraków
wyjaśnia

W związku z licznymi zapytaniami naszych Czytelników w sprawie rachunków telefonicznych — Urząd Telefónów Miejskich poinformował nas, że:

abonenci otrzymują aktualnie rachunek, w którym została obliczona nowa taryfa w wysokości 100 zł (gdyż abonament był zawsze płatny z góry), a także rozmowy licznikowe za okres od 10 sierpnia do 1 października, czyli wszystkie zaległości rachunkowe do momentu wejścia w życie nowej taryfy.

W związku z tym w następnym rachunku, czyli za listopad, będą obliczone opłaty tylko za sam abonament.

Z notatnika

DZIŚ O GODZINIE:
* 19.30 — Czytelnia Francuska, ul. Jana 15 — projekcja filmu „Dziś wieczór lub nigdy” (1931) reż. M. Deville.

JUTRO O GODZINIE:
* 17 — Ognisko Dziecięce, os. Na Skarpie 64 — Spotkanie Redakcji gazety młodzieżowej „Na Skarpie”. Omówienie książki J. Szczepańskiego pt. Rozważania o Rzeczypospolitej.

* 17 — Ognisko Młodych, os. Młodości 1 — Dyskoteca; o 18 — UR ZMS — Propaganda i agitacja w organizacji młodzieżowej — spotkanie w viceprzew. ZW ZMS J. Pardusem.

* 18 — PAN, ul. Sławkowska 17 — Komisja Nauk Pedagogicznych — odczyt doc. dr. Janiny Długosz pt. „Nowe techniki nauczania w szkole współczesnej”.

* 19 — KDK — Historie maltańskie — prelekcja doc. dr. Zdz. Zygułskiego.

* 19.30 — Klub Literatów, ul. Krupnicza 22 — Kolo Młodych zaprasza na wieczór autorski Adama Ziemiańskiego.

A POZA TYM:
* W Muzeum Historycznym m. Krakowa „Krzysztofory”. Rynek Gł. 25 czynna jest do 22 bm. wystawa wydawnictw naukowych i technicznych Prentice Hall International, organizowana przez PP „Dom Książki” w Krakowie.

* Dyrekcja Teatru im. J. Słowackiego zawiadamia, że na życzenie Publiczności odbędzie się dodatkowy spektakl sztuki S. Becketta pt. „Koniec świata — Akt bez słów” w dniu 21 bm. (sobota) o godz. 18. Na spektakl wieczorny o godz. 19.15 zachowują ważność bilety z odwołanego w dniu 11 bm. przedstawienia w/w sztuki.

* Zapowiedziany na 20 i 21 bm. w Filharmonii Krakowskiej koncert nie odbędzie się z powodu choroby solisty. (ea)

Świat dziecięcej wyobraźni
w teatrzyku lalkowym zamknięty

Świat dziecka — to świat tajemniczy, pełen baśniowych postaci, niespodziewanych wydarzeń, zorganizowany czasem przez literaturę dziecięcą. I jak nikt inny właśnie malcy potrafią swój świat skonkretyzować, o czym świadczą teatrzyki lalek organizowane przez Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki „Ruch” w wiejskich klubach. W rękach najmłodszych z gatunków, tektury, masy papierowej pod okiem instruktorów powstają kukiełki, pacynki, jawajki z dziecięcej wyobraźni. Obdarzone ruchem i głosem ożywają na przedstawieniach organizowanych dla rówieśników.

Sprawdzeniem zainteresowania młodej publiczności tego rodzaju pouczającą zabawą stał się urządzony w Skawinie całodzienny przegląd teatrów lalek istniejący w miejscowościach na-

szego województwa. Wśród występujących zespołów wyróżniły się teatrzyki z Sobolowa (pow. bocheński), Przewozu (pow. krakowski), Gronia (pow. nowotarski), Kosarzysk (pow. nowosądecki). Wystąpiły one ze sztukami „Kot w butach”, „Miała babuleńka”, „Chłopiec z perły urodzony”, i „Janko Muzykant” wg noweli H. Sienkiewicza. Zespół z Gronia wystawił sztukę o bogatym podłożu melodycznym opartą na motywach folkloru podhalańskiego. Dziecięcy narratorzy wystąpili w strojach regionalnych.

Miedzy kolejnymi spektaklami odbywały się konkursy dla dzieci. Po zakończeniu każdego z młodych aktorów-uczestników imprezy otrzymywał nagrodę książkową i pamiątkową plakietkę. Wyróżnieni zostali również opiekunowie zespołów.

PASSA NIEPOWODZEN PRZERWANA

w zwycięskim meczu z LECHEM

WISŁA — LECH 2:0 (0:0). BRAMKI STRZELILI: PŁONKA W 58 MIN. I SARNAT (Z KARNEGO) W 84 MIN. GRY. SĘDZIOWAŁ P. KRUCZKOWSKI Z KATOWIC. WIDZÓW OK. 7000.

WISŁA — Gonet, Szymanowski, Wójcik, Musiał, Płonka, Lendzion, Studnicki (od 80 min. Garle), Kmiecik, Sarnat, Skupnik (od 46 min. Kusto).

LECH — Fischer, Stepczak, Płotka, Bilewicz, Domino, Napierała, Nowak, Adamski (od 30 min. Franja), Manicki (od 46 min. Małoka), Jakubczak, Wojciechowski.

Passa niepowodzeń została wreszcie przerwana. I choć gra wiślaków nie mogła jeszcze zadowolić, choć

I LIGA

Wisła — Lech 2:0, Górnik — Stal 1:1, Zagłębie Sosnowiec — Legia 1:1, Gwardia — Pogoń 3:0.

TABELA

1. Gwardia	9	12	13-4
2. Zagłębie S.	8	11	12-4
3. Stal	9	11	12-9
4. ŁKS	9	11	10-9
5. Ruch	8	10	9-4
6. ROW	9	10	9-9
7. Górnik	8	9	6-4
8. WISŁA	9	9	12-12
9. Lech	9	9	6-10
10. Legia	9	7	6-6
11. Polonia	9	7	5-13
12. Pogoń	8	6	10-13
13. Zagłębie W.	9	5	10-15
14. Odra	9	5	6-14

CZWARTKOWE ROZMOWY

Za kilka dni, dokładnie w nadchodzący poniedziałek 23 bm., odbędzie się konferencja sprawozdawczo-wyborcza Kół Młodzieży Wojskowej. Poważną rolę w

Z Adamem



Cichoszem

o sporcie i turystyce w wojsku

działalność Kół zajmuje sport i turystyka i temu tematowi poświęcamy dzisiejszą „Czwartkową rozmowę”.

Z naszym rozmówcą, plutonowym Czerwonych Beretów Adamem CICHOSZEM poznaliśmy się podczas tegorocznego Rajdu ZMS „Szlakiem zdobywców Waju Pomorskiego”. Wraz z grupą krakowskich komandosów towarzyszył on rajdowcom na turystycznym szlaku. Wtedy też umówiliśmy się z Panem Plutonowym na rozmowę o sporcie i turystyce w wojsku, jako że Adam Cichosz wieloletni cenio-

ny działacz ZMS, pełni funkcję instruktora młodzieżowego w jednostce Czerwonych Beretów, jest według określeń wojskowej nomenklatury „doradcą dowódcy do spraw młodzieżowych”.

— Na czym polega pańska funkcja doradcy?

— Na inspirowaniu form działalności młodzieży. To szerokie zagadnienie obejmujące gotowość bojową, dyscyplinę, szkolenie...

— Czy także sport i turystykę?

— Oczywiście. Kultura fizyczna odgrywa w wyszkoleniu wojskowym poważną rolę, szczególnie w jednostkach komandosów, ludzi którzy muszą być znakomicie sprawni fizycznie.

— Ale szkolenie takie mieści się przecież w normalnym procesie kształcenia żołnierzy.

— Tak, lecz my propagujemy sport i turystykę w czasie wolnym od zajęć. Poprzez organizowanie

atrakcyjnych zawodów, poprzez właściwe zagospodarowanie wolnego czasu żołnierzy pozyskujemy nie tylko nowych amatorów sportu czy wędrowania, ale osiągamy spore efekty wychowawcze, obniżenie procentu żołnierskich wykroczeń, natywny rywalizacji itp.

— Nie zanymkacie się tylko w kregu żołnierskim, jak wiem, współpracujecie z powołanymi z młodzieżą studencką.

— Mamy program ścisłej współpracy z krakowską Akademią Medyczną, konkretnie z ZU ZMS przy tej uczelni. Efekty, to wspólna

biety. Nazwę wymyślił jeden ze znanych autorów humorów. Kuchnia jest tam doskonała, no i tańczy Corinne.

— Czy zostane jej przedstawiony?

— Oczywiście! — zapewnił go Ransome. — Ale — tu spojrzał uważnie na gospodarza — na pańskim miejscu nie robiłbym sobie wiele nadziei z tego powodu...

Strickland rozumiał, że polityk posiada niewielkie poczucie humoru i że jego wypowiedź nie miała cech obraźliwych, dlatego zawołał:

— Rozumiem to doskonale. Myślę jednak, że dziewczyna, nawet najbardziej uwielbianą przez wszystkich, może rzucić litościwe spojrzenie na przedpotopowe straszdy...

— Pan mnie nie rozumiał — szybko wyjaśnił polityk. — Koło niej kręci się zawsze Hiszpan, Leon Battchilena. Tego wieczoru spotka go pan bez wątpienia. Według opinii przyjaciół to znakomity muzyk i — gdyby zdecydował się występować publicznie — Paderewski musiałby ze wstydem zamienić fortepian na obój. Ja natomiast — tu Ransome poczerwieniał, a głos jego nabrał gniewnych akcentów — uważam go za największego łobuza, jakiego dotąd spotkałem. Stara się wysunąć na czoło w każdym towarzysztwie. Goni za efektami i jest bardzo zarozumiały, ale kobiety nie dostrzegają tych cech. Battchilena jest permanentnie zakochany w ulubienicy towarzysza. To jest jego wyznawca i zasada, jaką się kieruje. Mam na myśli, naturalnie, zaloty czynione publicznie. Corinne jest obecnie ulubienicą, więc każdy musi wie-

wał. W 56 min. Musiał egzekwując rzut wolny posłał piłkę do bramkarza gości, ten wypuścił ją z rąk i w zamieszaniu podbramkowym Płonka zdołał dopaść piłkę i strzelić celnie do bramki. Piłkarze Lecha po stracie gola ruszyli do ataku, lecz uważnie grająca defensywa Wisły nie pozwoliła im na wypracowanie dogodnych sytuacji do strzału. Dopiero w 88 min. Stepczak znalazł się sam na sam z Gonetem, ale strzelił obok słupka. Było już wówczas jednak 2:0 dla Wisły, gdyż 2 min. wcześniej Polak przewrócił się na polu karnym, symulując faul, a arbitra dał się złapać na haczyk i podyktował jedenastkę przeciw gościom. Rzut karny pewnie egzekwował Sarnat.

W zwycięskim zespole na najwyższe noty zasłużyli: Musiał, Płonka, Lendzion i występujący po dłuższej przerwie Szymanowski, który całkowicie wyłączył z gry reprezentacyjnego napastnika Lecha — W. Wojciechowskiego. W drużynie pokonanych podobali się obrońcy: Stepczak, Bilewicz, rozgrywający Napierała i napastnik Jakubczak. (LANG)

Po dramatycznym meczu

BAILDON — PODHALE 5:6

WCZORAJ rozegrano dwa zaległe spotkania o mistrzostwo hokejowej ekstraklasy, w których Podhale pokonało w Katowicach Baildon 6:5 a GKS Tychy przegrał z Naprzodem Janów 1:6.

Mecz w Katowicach stał na bardzo dobrym poziomie i miał nieszczególnie dramatyczny przebieg.

organizacja rajdów turystycznych, zawodów strzeleckich, spartakiad sportów obywatelskich, kursów samobrony. Pomagaliśmy im też w organizacji lekkoatletycznych mistrzostw akademii medycznych całej Polski i muszę się pochwalić, że pomoc nasza została oceniona bardzo wysoko. Ponadto uczestniczyliśmy i w innych imprezach, jak „Rajd Szlakiem zdobywców Waju Pomorskiego” czy „Rajd im. Janka Kraskiego”.

— A działalność w jednostce?

— To turnieje szachowe, zawody strzeleckie, spartakiady, rajdy. Ostatnio z okazji 15-lecia dywizji zorganizowaliśmy mecz piłkarski Kadra — żołnierze. Zawody cieszyły się ogromnym zainteresowaniem i przyniosły wygraną żołnierzom 12:4! Nie ograniczamy się jednak tylko do organizowania imprez. Wybudowaliśmy np. czynne społeczny piękny ośrodek sportowy. Pracy było sporo, trzeba by-

ła burzyć stare obory i stodoły, niwelować grunt. Ale powstał stadion sportowy z boiskiem piłkarskim, urządzeniami lekkoatletycznymi, boiskami do gier, urządzeniami do szkolenia spadochroniarzy, obiekt, który robiony jako czyn zjazdowy, zyskał rozgłos w całej dywizji.

— Dziękując za rozmowę, życzymy owocnych obrad w czasie poniedziałkowej konferencji i dalszych sukcesów w propagowaniu sportu i turystyki wśród żołnierzy Czerwonych Beretów.

Rozmawiał: JERZY LANGIER

MOSKWA. W. Saniejew ustanowił rekord świata w trójskoku rezultatem 17,44 m, poprawiając dotychczasowy rekord Kubańczyka Perezę o 4 cm.

ZAKOPANE. Zmarł tu b. czołowy polski narciarz-zjazdowiec, mistrz Polski i olimpijczyk JAN PAWLICA.

TELEGRAFICZNIE

LONDYN. W meczu piłkarskim Tottenham pokonał Feyenoord 2:1. W spotkaniu ostatni raz grał słynny Jimmy Greaves który zakończył karierę sportową.

BYDGOSZCZ. W meczu piłkarskim reprezentacja juniorów Rumunii przegrała z młodzieżówką Bydgoszczy 0:1.

Juniorzy grają

DRUGA kolejka spotkań hokejowych w centralnej lidze juniorów zapowiada się dość interesująco. W Nowym Targu wielokrotny mistrz Polski — Podhale podejmie katowicki Baildon. W Oświęcimiu tamtejsza Unia gości słabutki zespół bytomskiej Polonii i powinna zaaplikować przeciwnikom solidną porcję bramek, a KTH podejmuje juniorów Cracovii.

Po dramatycznym meczu

Po 26 min. gry nowotarzańskie prowadził już 4:1, by w ciągu 8 kolejnych minut gry stracił trzy bramki i w 53 min. pozwolił gospodarzom na objęcie prowadzenia 5:4. I kiedy do końca gry pozostała już tylko minuta a kibice ślasy futboli sukces hutników, hokeiści nowotarscy zerwali się do rozpaczliwego ataku i strzelili dwie bramki, przechylając szalę zwycięstwa na swoją stronę. W zwycięskim zespole najlepsi: Kacik, Ziętara i Kokoszka, u pokonanych: Zurek, Obiół i R. Góralczyk.

ŻUŻEL

W Tarnowie rozegrano zawody żużlowe w których ZSRR wygrał z Polską 42:38. Punkty zdobyli: dla zwycięzców — Chynowski 9, Koczowski 8, Matanow 4, Gallaudynow 6, Gusiew 5, Zapieczny i Kuzmin po 4, a dla Polski — Cieślak 14, Bartnik i Kuźniar po 7, Chorabik 5, Jurzyński 4 i Wardeła 1.

DZIENNIKARZE węgierscy w KRAKOWSKIM

JAK już pisaliśmy na zaproszenie Klubu Dziennikarzy Sportowych w Krakowie, bawi w naszym regionie 24-osobowa grupa dziennikarzy węgierskich pod kierunkiem red. Jonoe Boskovicza. Goście po zwiedzeniu Zakopanego, Krynicy i Suchej, gdzie zapoznali się z rozwojem ruchu turystycznego, szczególnie w aspekcie wymiany polsko-węgierskiej, rozejrzeli się (w czwartek) w Makowie Podhalańskim mecz piłkarski z krakowskimi dziennikarzami, dokumentując, że sportem zajmują się nie tylko teoretycznie. Jutro zwiedzą Kraków, a w przyszłym tygodniu podejmować będą krakowian nad Dunajem.

CO GDZIE KIEDY

19	CZWARTEK
października	Płotna Zielonowita

Teatry

Słowackiego 19.15 Cocktail party. Modrzejewskiej 19.15 Słuby pańskie. Kameralny 19.15 Radosne dni — Komedie. Ludowy 17 Don Juan. Muzyki 19.15 Najpiękniejsza. Kościół Mariacki 20 Żywe wydanie dzieł organowych J. S. Bacha. Kawiarnia Literacka 20.30 Dymek z papierosa.

Kina

Kijów 16.30, 19.45 Tylko dla orłów (ang. 1. 14). Uciecha 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15 Love Story (USA, 1. 16). Wolność 15.45, 18, 20.15 Pokusa (wł. 1. 18). Apollo 10, 12.30 Zwirowany weekend (fr. 1. 11). 15.45, 18, 20.15 Pamiątnik szalonej gospodyni (USA, 1. 18). Wanda 10, 12.15 Konikrad (USA, 1. 14) 15.45, 18, 20.15 Niedźwiedź i laleczka (fr. 1. 16). Sztuka — studyjne 10.15, 12.30, 15.45, 18, 20.15 Umrzeć z miłości (fr. 1. 16). Wrzós (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 Słonecznik (wł. 1. 14). M. Gwardia (Lubicz 15) 14.45, 17, 19.15 Sida (ang. 1. 16). Wisła (Gazowa 21) 11, 15.45 Popierajcie swego szeryfa (USA, 1. 11) 13, 18, 20.15 Próba terroru (USA, 1. 14). Maskotka (Dzierżyńskiego 55) 11, 15.30, 17.45, 20 Hrabina z Hongkongu (ang. 1. 14), 13 Dr Crippen przed sądem (ang. 1. 16). Ugorek (os. Ugorek) 17 Wywołanie cz. I i II (ZSRR, 1. 14). Kultura (Rynek Gł. 27) 18, 20.15 Dziewczyna na jeden sezon (rum. 1. 16). Wiedza 18 Przegląd filmów kr. i fr. metr. Dom Żołnierza (Lubicz 48) 15.45 Mayerling (fr. 1. 14). Mikro (Dzierżyńskiego 5) 15.45, 18, 20.15 Piękność dnia (fr. 1. 18). Chemik (Zakopiańska 62) 19 Rezydent wywiadu (ZSRR, 1. 14). Związkowiec — studyjne (Grzegorzka 71) 15.45, 18, Panna młoda w żałobie (fr. 1. 18), 20 DKE — Porachunki.

KINA W NOWEJ HUCIE

Świt 15.30, 18, 20.30 Był sobie lajak (USA, 1. 16). M. Sala 15, 17.15, 19.30 Poslaniec (ang. 1. 16). Światowid 16, 19 Tora, Tora, Tora (USA, 1. 14). M. Sala 15, 17.15, 19.30 Ucieczka King Konga (jap. 1. 11). Sfinks (Majakowskiego 2) 16, 19 Viva Tepepa (wł. 1. 16).

Telewizja

CZWARTEK — I: 16.25 Program dnia, 16.30 Dziennik, 16.40 Ekran z brakiem, 17.45 PKF — 17.55 Jeden dzień Henryka — rep. film., 18.25 Kronika, 18.45 Studia podyplomowe — hobby czy szansa — rep., 19.20 Dobranoc (kolor), 19.30 Dziennik, 20 Przypominamy, radzimy, 20.10 Teatr Sensacji: Fr. Durbridge — Jak błyskawica cz. I, 21.10 Edukacja permanentna, 21.40 Express nr 11, 22.05 Dziennik, 22.30 Program na piątek.

PIĄTEK — I: 8.05 Kim jesteście Wenkow — film bulg. cz. II, 9.55 Geografia (kl. VI), 10.55 Uwaga niebezpieczeństwo (kl. II), 11.55 Przysposobienie obronne (kl. III lic.), 15.20 Politechnika TV: matematyka (kurs przygot.), 16.25 Program dnia, 16.30 Dziennik, 16.40 Dla dzieci: Pora na Telefora, 17.25 Nie tylko dla pań, 17.50 Historia polskiej karykatury, 18.10 Kronika, 18.30 Pióropusze i ostrogi, 19.05 Turystyka i wypoczynek, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Delta Dunaju — film dokument., 20.30 Kraj, 21.10 Teatr TV na świecie — Anna Maria Moody, 22 Dziennik, 22.35 Program na sobotę, 23.30 Politechnika — powt.

CZWARTEK — II: 17 Program dnia, 17.05 Przez Meksyk (kolor), 17.35 Kino filmów animowanych (kolor), 18.25 Alma Mater — architektura (kolor), 18.45 Jez. ang. w nauce i technice, 19.20 Dobranoc, 19.30 DTV, 20.05 Koncert Inauguracyjny XV Międzynarod. Festiwalu Muzyki Jazzowej — Jazz Jamboree 1972, w przerwie ok. 20.55 „24 godziny”, 21.55 Jez. francuski, 22.25 Program na piątek.

Wystawy-muzea

Wawel — komnaty (czw. 9—14.15, piat. 12—18), Zamek i Muzeum w Pleskowskiej Skale (czw., piat. 10—16), Muzeum Lenina, Topolowa 3: Ruch robotniczy w Galię w początkach XX w. (czw., piat. 9—18), Oddział, ul. Kr. Jadwigi 41: Mieszkanie Lenina (czw. 9—13, piat. zamkn.), Muzeum Historyczne — Oddziały: Jana 12: Dzieje i kultura Krakowa, Szpitalna 21: Dzieje teatru krak., Malarstwo i scenografia E. Kołaczkowskiej, Krzysztofory, Rynek Gł. 35: Motywy krak. w twórczości Kossaków, Franciszkańska 4: Kraków moje miasto (czw., piat. 9—15), Muzeum Narodowe — Oddziały: Sukienice: Galeria malarstwa pol. XIX w. (czw. 12—18 wstęp wolny, piat. 10—15), Szołayskich, pl. Szczepański 9: Pol. malarstwo i rzeźba od 1764 r. (czw. piat. 10—15), Czartoryskich Jana 19 (czw. 12—18, piat. 10—14.30), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Szkło J. Orkusza, Ikony, Wystawa grafiki M. Chagalla (czw., piat. 10—15), Archeologiczne, Polska 3: Dzieje Małopolski (czw. 14—18 wstęp wolny, piat. 10—14), Podziemna kościoła św. Wojciecha (czw., piat. 9—18), Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Pol. kultura ludowa (czw., piat. 11—15), Przyrodnicze, Sławkowska 17 (czw., piat. 11—13), Geologiczne, Senacka 3: Skąły księżycowe (czw., piat. 11—16.30), Pawilon Wystawowy, pl. Szczepański 3a: Plakat od 1939 r. (czw. 11—18, piat. 13—20), Galerie Arkady, pl. Szczepański 3: Wystawa J. Berdyszaka (czw. 11—18, piat. 13—20), Przymat, Łobzowska 3: Kronika rzeczywistości (czw., piat. 9—19), Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4: Malarstwo E. A. Müllera (czw., piat. 10—17), TPSP, N. Huta, al. Róż 3: Wystawa V. Nastasescu i V. Popa z Rumunii (czw., piat. 11—18), Rydlówka, ul. Tetmajera 28 (czw. 13—18, piat. 11—14), KTF, ul. Boh. Stalingradu 13: Venus 72 (codz. 9—21), Kopalinia Soli, Wieliczka (codz. 8—18), Muzeum Lotnictwa Czyżyny (10—14 czw., piat.).

Dyżury

Chirurg., Urolog., Laryng., Neurologiczny, Okulist., Chirurg. dziecięca: Nowa Huta, Pogotowie Ratunkowe: Siemiradzkiego 1: wypadki tel. 09, zachorowania i przezozy: 380-50, Podgórze 625-59, 657-57, Grzegorzki 209-01, 205-77, Pogot. MO tel. 07, Telefon Zaufania 377-55 (17—22), dla dzieci i młodzieży 611-42 (15—17), Straż Poż. 08, Pomoc Drogowa PZMoT Kraków 417-60, Zakopane 27-97, N. Sącz 82-70, Żywiec 26-43, N. Targ 29-42 (7—22), Tarnów 62-75 (7—15), Informac. o Usługach, Mały Rynek 5 tel. 565-88, 228-55, Nowa Huta: Pogot. MO tel. 411-11, Pogot. Ratunk. 422-22, Straż Poż. 433-33, Dyżur pediatr. dla Nowej Huty i pow. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie, Informacja kolejowa zagr. 222-48, kraj. 283-80 do 85, 595-15.

Apteki

Dietla 76 (tlen), Lubicz 7, Krowoderska 74, Konopnickiej 3, Pstrowskiego 27, os. Kozłowska, N. Huta: Centrum A bl. 3 (tlen), os. Teatralne 28 (tlen).

RÓŻNE

ZOO (Lasek Wolski) od godz. 9 do 19.30.

Radio

PROGRAM II CZWARTEK

Dzienniki: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 18.10, 19, 22, 23.50. 17.00 „Capella Cracoviensis” i A. Hiolski na koncercie kameralnym. 17.20 „Wielcy nałwini” esej J. Pleśszczachowicza. 17.40 Posłuchajmy, zanurmy, zapamiętajmy. 18.20 Widnokrąg. 19.15 3 lekcja języka ros. 19.30 Z opery „Tannhäuser” R. Wagnera. 21.20 Wiersze R. Karpińskiego. 21.30 Rok Moniuszkowski na antenie PR. 22.30 Wiad. sport. 22.33 Muzyka tan.

PIĄTEK

5.40 Aud. dla wsi. 6.15 3 lekcja języka ros. 6.35 Muzyka i aktualn. 7.50 „Górniki” — express muzyczny. 8.05 Temat dnia. 8.35 Mapa bohaterstwa. 9.00 Melodie. 9.35 Z życia Związku Radzieckiego. 9.55 „Jazz Jamboree 1972 r.”. 10.25 Fragmenty pow. Z. Pietrasa. 10.45 Z twórczości kompozytorów baroku i klasycyzmu. 12.25 „Wesele Podegrodzkie” — aud. regionalna. 12.50 „W szkole dzieci niewidomych”. 13.03 Elektryczne rytmy. 13.15 W rytmie sport. 13.40 „Zielono-biała narzeczona” — fragm. opow. G. Moldow. 14.05 „Turniej muzyczny — Francja, Grecja, Hiszpania”. 14.30 Estrada Przyjaźni. 14.45 Kibiceta szafeta. 15.00 Madrygal Monteverdigo. 15.30 W kręgu impresjonizmu.

dzień, że Battchilena jest w niej śmiertelnie zakochany.

— Czy tancerka odwzajemnia to uczucie?

— Jeśli kobieta nie czyni tego, to on grozi popaleniem samobójstwa u jej stóp. To zawsze skutkuje, bo zna on dobrze psychologię kobiet do których się zaleca.

Mówiąc to, Ransome opuścił zaciśniętą pięść na półkę nad kominkiem.

— Ale to skończy się niedługo — dodał i opuścił mieszkanie.

*

Pułkownik stał chwilę bez ruchu, zdumiony i pełen wątpliwości. Zrozumiał, że mimo wszystko sam musi zająć się rozwiązaniem sprawy. Jej początek stanowiła śmierć jakiejś kobiety. Przypomniał sobie, że Thorne powiedział mu to na drodze w Magoku radząc, aby pułkownik przejrzał sprawozdania z procesu prowadzonego w związku z jej śmiercią. Stricklandowi wypadki i przeczucia owych dni wydawały się teraz mgliste i mało realne. Po chwili przypomniał jednak sobie imię i nazwisko nieboszczki i postanowił, że zaraz jutro rano zajmie się odszukaniem sprawozdania.

Decyzja ta spowodowała, że poczuł się lepiej. A swoją drogą dziwiło go, że Ariadne wybrała na męża osobnika w typie Juliana Ransome. Wrażenie z rozmowy z nim było różne od obrazu nakreślonego przez dziewczynę. Strickland pomyślał jednak, że tylko kobiety, do których dany mężczyzna się zaleca, znają jego prawdziwą naturę, choć nie powiedzą nic dopóki nie nastąpi sprzeczka z ukochanym.

ROZDZIAŁ ÓSMY

POMYLKA PANI CLUTTER

Strickland następnego ranka skierował się do klubu, znajdującego się w starym domu na ulicy nieco oddalonej od hałaśliwego śródmieścia Londynu. Jego członkowie rekrutowali się z przedstawicieli różnych sfer i zawodów, co umożliwiało egzystencję klubu.

(Dalszy ciąg nastąpi)

(16)